



Fot. Andrzej Bernat

Spotkanie z pisarką

Aleksandrą Ziółkowską-Boehm

i promocja książek

„Wokół Wańkowicza” (Państwowy Instytut Wydawniczy)

„Pisarskie delicje” (Bellona)

Aleksandra Ziółkowska-Boehm

ur. 15 kwietnia 1949 w Łodzi. Córka Henryka i Antoniny z Łaskiewiczów, siostra starszego brata Henryka i młodszego Krzysztofa.

Aleksandra Ziółkowska ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Łódzkim (1968-1973), w 1978 obroniła doktorat nauk humanistycznych na Uniwersytecie Warszawskim.

W latach 1972–1974 była asystentką i sekretarką Melchiora Wańkowicza. Pisarz zadedykował jej *Karafkę LaFontaine'a* i zapisał w testamencie swoje archiwum. W 1975 przebywała w Oksfordzie na stypendium Oxford Language Centre. W latach 1977–1981 wchodziła w skład Redakcji Repertuaru Teatru Telewizji Polskiej, m.in. prowadziła biuletyn „Teatr Polskiej Telewizji”, organizowała konkursy na scenariusze. W 1981 wyjechała na kolejne stypendium zagraniczne (Ministerstwa Kultury rządu prowincji Ontario, Kanadyjsko-Polskiego Instytutu Naukowego w Toronto i Fundacji Adama Mickiewicza w Toronto). W 1985 uzyskała stypendium waszyngtońskiego Institute of International Education (Fulbright), w 1990 stypendium Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. Od 1990 mieszka w Stanach Zjednoczonych, w Wilmington. Regularnie odwiedza Polskę. 2006–2007 stypendystka Fulbrighta na wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego.

Należy m.in. do Stowarzyszenia Autorów ZAiKS w Warszawie (od 1976), Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (od 1990), Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie w Londynie (od 1994), Fundacji



Aleksandra Ziółkowska-Boehm

Źródło fot.: <http://aleksandraziolkowskaboehm.blogspot.com/>

Kościuszkowskiej w Nowym Jorku (od 1991), Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce (od 1991), Polish American Historical Association (Central Connecticut State University, New Britain, od 2012), Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (od 2012), Amerykańskiego PEN Clubu w Nowym Jorku (od 1998), Fulbright Association (od 2007).

Od 2005 członek zarządu powstałej w 2001 Fundacji im. Stefana Korbońskiego w Waszyngtonie, członek Zarządu Polskiego Uniwersytetu Ludowego, Filadelfia (od 2015). Juror nagrody

literackiej londyńskiego Związku Pisarzy na Obczyźnie (ZPPnO) (od 2011).

Odznaczenia, medale, nagrody. Postanowieniem Prezydenta RP z 20 czerwca 2014 uhonorowana została Złotym Krzyżem Zasługi, a w 2015 za promocję kultury polskiej za granicą Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis” przyznany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Otrzymała m.in. nagrody: Miesięcznika Reporte-rów „Kontrasty” (1988), „Złoty Exlibris” Książnicy Pomorskiej (2001), The Delaware Division of the Arts Award in the Literature-Creative Nonfiction Discipline (2006), Fulbright Award (2008), Nagrodę Literacką Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (Londyn, 2007), 12 stycznia 2014 Medal Ignacego Paderewskiego nadany przez Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP, 2014). W 2014 w konkursie przeprowadzonym przez portal „Historia Łodzi” pt. „Wybieramy najwybitniejszych łódzian” uzyskała 2 miejsce, w tym też roku – Nagrodę czytelników z Łodzi związanych z Księgarnią Wojskową im. Stefana Grota Roweckiego, Złotą Odznakę Honorową Stowarzyszenia Księgarzy Polskich (2014), Skalny Civic Achievement Award (2014, nagroda przyznawana przez The Polish American Historical Association), Nagrodę literacką Fundacji im. Turzańskich (Toronto, 2015), Polish Heritage Society of Philadelphia Award (“in recognition for outstanding literary achievements”) (2018).

Podróże z moją kotką uzyskały nadany przez księgarzy tytuł „Książka Tygodnia” (22–23 grudnia 2002), *Kaja od Radosława, czyli historia Hubalowego krzyża* – nagrodę Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (Londyn 2007), *Otwarta rana Ameryki* była nominowana do nagrody Angelus (2008), *Dwór w Kraśnicy i Hubalowy Demon* do nagrody Książka historyczna roku i do nagrody literackiej im. W. Reymonta (2010). Za tę książkę autorka otrzymała obywatelstwo honorowe gminy Sławno, medal 25-lecia samorządu gminy Sławno, tytuł i statuetkę „Przyjaciela Szkoły im. Wandy i Henryka Ossowskich” w Kunicach. Autorka artykułów publikowanych m.in. w „Odrze”, „Arkuszu”, „Rzeczpospolitej”, „Przekroju”, „Polityce”, „Przeglądzie Powszechnym”, „Twoim Stylu”, „Voyage” oraz w pismach zagranicznych: „Zeszytach Historycznych” (Paryż), „Kulturze” (Paryż), „Nowym Dzienniku” (Nowy Jork), „No-

wym Kurierze” (Toronto), „Sarmatian Review” (Houston), „The Polish Review” (Nowy Jork). Jej stryjem był rzeźbiarz Korczak Ziółkowski, który w Dakocie Południowej rzeźbił w skałach pomnik wodza indiańskiego Szalonego Konia (po jego śmierci, dzieło to kontynuuje jego rodzinę).

Mąż: Norman Boehm (od 1990, zmarł w 2016), kuzyn Ingrid Bergman, autor: *From a Small Town to the Big World* (przedmowa: Aleksandra Ziolkowska-Boehm);

syn: Tomasz Tomczyk, (Thomas Tomczyk), dziennikarz, wydawca, założyciel i redaktor miesięczników *Bay Islands Voice*, *Motmot Magazine*, *Paya Magazine*, autor: *Roatan Magic Hidden Jewel of the Western Caribbean*.

Źródło: <http://aleksandraziolkowskaboehm.blogspot.com/>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksandra_Ziolkowska-Boehm



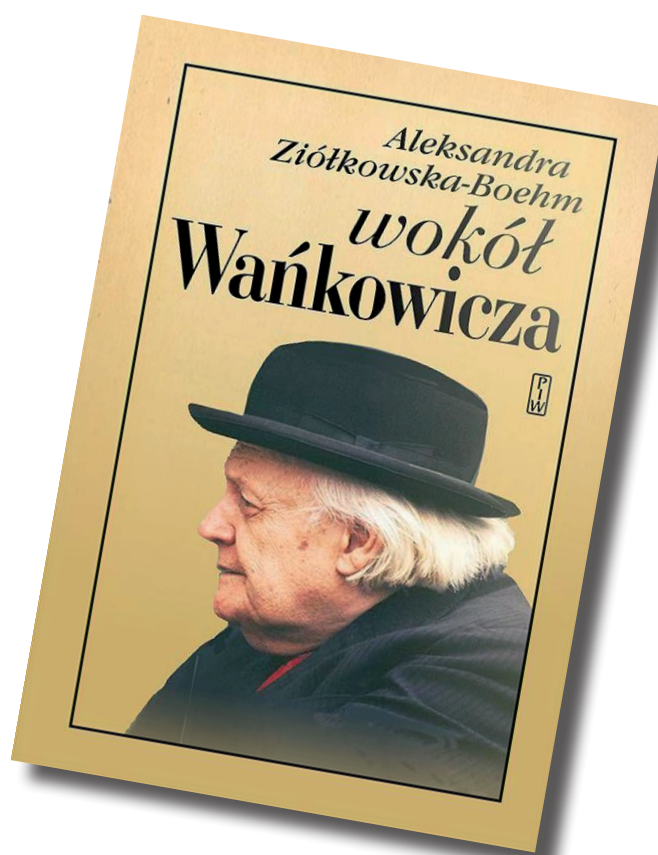
Aleksandra Ziolkowska-Boehm podczas Warszawskich Targów Książki.

Źródło fot.: archiwum pisarki.

WOKÓŁ WAŃKOWICZA

Wokół Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 2019. – 696 stron : ilustracje ; 25 cm.

Spis treści: Nota wstępna; Blisko Wańkowicza: Wstęp; Nadliwie; „Król Herod to był mądry król...”; Rozmowa po latach; Curiosa. Dziwny jest ten świat...; Moje sekretarzowanie, czyli „pracuj, osiołku”; Plany nowej książki; Domeczek; Jeszcze kilka słów; Na tropach Wańkowicza po latach: Od autorki; Dwie prawdy o „Roju”; Smutek na tropach Wańkowicza; Mistrzu, znowu mi zgasł i pociąg do Zakopanego; Król reportażu; Sztafeta, czyli entuzjazm; Przyczynki do teorii reportażu; Reporterski obraz wojny; Tematyka żydowska; Emigracja i twórczość; Tworzywo, czyli sukces emigrantów; Nieukończona książka o Wołyniu; Myśli o powrocie: „walczę o życie”; Pożegnanie z Ameryką; Powrót do kraju; Wokół Monte Cassino; Sekret pułku – zdobycie Widma; Wańkowicz i „Kultura” paryska w świetle dokumentów; Proces Melchiora Wańkowicza 1964 roku; List 34; Sprawa Wańkowicza; Wyrok i reakcje na proces; Rozmowy z prokuratorem i ze świadkami obrony; Rozmowa z Edwardem Saneckim; Rozmowa z Kazimierzem Koźniewskim; Koźniewski – umysłowość agenta z potrzebą serwilizmu *con amore*; Inne procesy, spory i konflikty wokół pisarza; Proces przeciwko Stanisławowi Strumph Wojtkiewiczowi; Proces przeciwko Władysławowi Machejkowi; Sprawa z Pawłem Jasienicą; Ambicje Aleksandra Koteckiego-Horodyskiego; Postawa i hojność pisarza wobec opozycji politycznej; Obieganie tematu i *Karafka la Fontaine’a*; Na końcu języka; Własnymi ścieżkami; Zaangażowanie i relatywizm; Własnymi ścieżkami; Zmagania reportera; Wiecznie polskie; Żywioł i dyscyplina; Dziedzictwo; Afirmacja; Tradycja i Proteusz; Facje i wspomnienia; Saga rodu; Mity i myśli; Odzyskana *Anoda i katoda*; Wańkowicz i... „krasnodutki”; Odchodzenie i pożegnania; Po śmierci pisarza – testament; Kadr z tamtej strony; W kręgu rodzinnym; Wokół korespondencji Zofii i Melchiora Wańkowiczów; Wańkowicz i córki; Ostatnie dni Krystyny Wańkowiczówny – opowieść „Gryfa”; Marta Erdman, ostatnia z Domeczku;



Powroty Zofii Romanowiczowej; Pośmiertne polemiki; Nad teczkami; Lektury, część 1: raporty z lat 1955-1956: „rodzinne”; Odwiedziny w Polsce 1956 roku; Lektury, część 2: raporty 1964 roku i dalsze; Lektury, część 3:teczki pisarza i akcja „Podlotek”; Akcja „Podlotek”; Balet wokół archiwum pisarza; Były dziennikarz RWE Zbigniew Racięcki i TW „Mieczysław” Ryszard Lasota; Wydawca „K”; Pracus z polonistyki; Kalendarium życia i twórczości Melchiora Wańkowicza; Indeks nazwisk.

„WOKÓŁ WAŃKOWICZA”

ALEKSANDRA ZIÓLKOWSKA-BOEHM O MELCHIORZE WAŃKOWICZU I JEGO PISARSTWIE

Nie jest łatwo zdefiniować ani zamknąć w jednym określeniu istotę stylu Wańkowicza. Pisarza tego cechowało rzadkie połączenie wrodzonej, zdawałoby się nieokiełznanej, werwy pisarskiej ze świadomością celu dyscypliną. Jego styl robił wrażenie żywiołowego, niekontrolowanego, pisarz niczego nie precyzował dokładnie, nie wykańczał żadnego obrazu ani myśli – a jednak potrafił przedziwnie zasugerować obrazy i pojęcia. Można by to przyrównać do metody impresjonistycznej w malarstwie. (Rozdział: Żywioł i dyscyplina, s. 451)

Pisarz potrafił za pomocą żywego, barwnego języka nawet sprawy zawile i dramatyczne ująć w taki sposób, że czytelnik odbierał je lekko. W wybranych sytuacjach słowa zmieniają się w kamieniste, szarpane, nawet dręczące, jak świadczą choćby fragmenty *Bitwy o Monte Cassino* czy *Ziela na kraterze*. Język jest podporządkowany narracji, służy często do jej pogłębienia – gdy opisuje grozę śmierci, cierpienia, bólu czy rozpacz. Nigdy jednak pisarz nie przemęcza czytelnika, nie przeciąga nastroju. Po fragmentach ciężkich, tragicznych następują rozdziały wesołe, lekkie, często liryczne. W *Zielu* w pełen liryzmu list do nieżyjącej Krysi autor wplata nagle kilkuzdaniowy opis wróbelka bez ogona, jakby chciał dać czytelnikowi czas na odetchnienie, na otarcie łez. Podobną funkcję pełnią niektóre rozdziały *Bitwy o Monte Cassino*. (Żywioł i dyscyplina, s. 451)

Życie Wańkowicza oscylowało zawsze – jest to znamieny symptom minionego czasu – w strefie owego „wielkiego pogranicza”. Kresy wschodnie, rozlewisko sentymentalnego zaścianka, i europeizująca się Polska „zachodnia”, porażona patetycznym gestem mocarstwowości. Nędza i poniewierka polskiego chłopca i wspaniałe przykłady ludowej zaradności, przedsiębiorczości, patriotyzmu i energii tworzenia. Klęski września i wspaniałe zwycięstwa polskiego ruchu oporu i polskich armii walczących u boku aliantów. Rozległa inercja wyrosła z najgorszych tradycji drobnomieszczaństwa (spadkobiercy najgorszych tradycji zaściankowej szlachty) i twórczy ferment postępowych warstw i klas w dziedzinie reform. (Rozdział: Tradycja i Proteusz, s. 461)

Jakim więc był właściwie pisarzem? Szermierzem tradycji? Piewcą nowoczesności? Czy też po prostu Wańkowiczem... Zapytany o to, wzorem André Maurois, przypisał sobie przydomek Proteusza, jako tego między innymi, który posiadając



Melchior Wańkowicz

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Melchior_Wa%C5%84kowicz_20-112.jpg

Autor fot.: Władysław Miernicki

<https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/112/>

dar przepowiadania, zdolność przekształcania się w różne postaci, na przykład tygrysa, lwa, smoka, jaszczurkę, strumyk, płomień. (Tradycja i Proteusz, s. 466)

Mit Wańkowicza funkcjonuje w naszej kulturze o wiele żywiej od jego spuścizny literackiej. I jeśli nigdy nie jest rzeczą obojętną, czy legenda otacza dzieło, czy też raczej jego twórcę, to w tym wypadku ma to znaczenie szczególne. Chodzi bowiem o pisarza, który tworzenie władnej legendy uznał publicznie za cel swych literackich i pozaliterackich zabiegów. Czytelnicy Wańkowicza uwielbiali, kochali albo nie znosili, obrzucali niewybrednymi epitetami. W każdym razie nie przechodzili koło niego obojętnie. Można się zastanawiać, co decydowało o jego popularności tak niezwyklej, że ludzie jak pielgrzymi przybywali do jego domu, przysyłali setki listów, stali kilka godzin na kiermaszach, by doczekać się autografu, że nazwisko pisarza było na ustach wielu. Obok wymienionych w tym rozdziale cech twórczości pisarza, jak polskość, aktualność, zaangażowanie, były także inne, nie mniej istotne czynniki. Był to mit rodziny, którą prezentował w swoich książkach jako tę jednolitą, kochającą się, dotkniętą nieszczęściem, ale szczęśliwą. Był człowiekiem sukcesu, był reporterem spraw pozytywnych. Tematy, które poruszał, trafiły w zakorzenione mity polskie: walki o Monte Cas-



Krystyna Wańkiewiczówna

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Krystyna_Wa%C5%84kowicz.jpg

sino, walczący wciąż oddział majora Dobrzańskiego. Podbijał narodowy bębenek, podnosił romantyczne nastawienie wobec świata i jego spraw. Książki zaczęły żyć własnym życiem i doczekały się własnego odbioru i interpretacji. Zaistniało swoiste chciejstwo czytelników, którzy wszystko widzieli tak, jak chcieli widzieć: na nic zdali się tłumaczenia autora, że w bitwie o Monte Cassino nie zwyciężali tylko Polacy, że „Hubal” był i watażką. W końcu pisarz tej woli ogółu się nie przeciwstawiał, nie wyjaśniał, nie oponował. Nie mógł zdobyć czytelnika na emigracji, był zbyt kanciasty, może dlatego nie wiodło mu się tam najlepiej. Przenieść siebie, swojego pisania na rynek zachodni nie potrafił, był za bardzo osadzony w polskości. Czytelnicy natomiast czekali w kraju, napływały listy. Postanowił wrócić. Powrócił z kraju, który dla wielu uosabiał dobrobyt i wolność. Powrócił w roku 1958, kiedy ten męt był szczególnie silny. Zaraz też na rynek polski dał książkę o kochającej się rodzinie, którą wojna rozrzuca po świecie, której bohaterka ginie w powstaniu. Iluż takich ludzi; ileż rodzin znalazło swoje nieszczęście. Zyskał sympatię, zaczęły powstawać drużyny harcerskie imienia Krystyny. Ukazała się kolejna książka: *Monte Cassino*, o której tylko legendy docierały do Polski. Książka o bitwie legendą podobnej do Samosierry. Znany przed wojną autor *Szczenięcych lat* i *Na tropach Smętka* daje kolejną rzecz tak potrzebną polskiemu czytelnikowi.

Rok 1964: proces pisarza, to kolejny punkt do jego życiorysu, świadectwo, że był człowiekiem odważnym, niewahającym się krytykować, ponoszącym tego konsekwencje. Uchodzi za ciemieźonego, prześladowa-

nego, na pewien czas nazwisko jego znika z gazet, nie ukazują się książki. Sympatia Polaków zawsze była po stronie takich ludzi. Proces więc wybrał podwójnie. Nie otrzymał nagrody: ani przed wojną, ani na emigracji, ani w Polsce Ludowej. A więc niedoceniony, nienagradzany?

Do tego reklama, o którą dbał, którą cenił i lubił. Wańkiewicz był instytucją, był modny, interesowano się jego życiem, sprawami osobistymi. [...] Dbał o czytelników, odpowiadał na listy, cenił spotkania autorskie. Był bliski wszystkim w każdym calu, z każdej kartki swojej książki. Jego osobowość górowała nad pisarstwem, w każdym razie rzutowała na to pisarstwo, i stąd książki Wańkiewicza są odbiciem człowieka myślącego, odbiciem jego myśli. Są poczęte z myśli, które przeistoczyły się w męt. I w męt przemieniły pisarza. (Rozdział: Mity i myśli, s. 472-474)

PISARSKIE DELICJE



Pisarskie delicje / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa: Bellona, 2019. – 343 strony: ilustracje (w tym kolorowe); 21 cm.

Na okładce: Reportaże literackie oraz ich bohaterowie: Melchior i Zofia Wańkowiczowie, Henryk Dobrzański „Hubal”, Jerzy Giedroyc, Isaac Bashevis Singer. – Książka została wydana przy pomocy finansowej Edward Puacz Foundation, Chicago.

Spis treści:

Rozdział 1: Wstęp. Literacki reportaż, opowieść, czyli literatura faktu; Rozdział 2: Ludzie z Kresów w moich książkach; Rozdział 3: Skąd pani to wie?; Rozdział 4: Wspólnie z Kają od Radosława; Rozdział 5: Roman Rodziewicz i Halinka; Rozdział 6: Dwór w Kraśnicy, którego już nie ma; Rozdział 7: Hanka Izraelska i Marion z Toronto; Rozdział 8: Tomasz Łychowski – emigrant posiada multio-sobowość; Rozdział 9: Moje listy z Jerzym Giedroyciem – wymiana przedmowy: „Tak jak pani sugeruje”; Rozdział 10: Ziele w różowym kolorze – książka „piękna do czytania”. Jeden z moich Wańkowiczowskich dylematów. Rozdział 11: Aneks: Bądźmy dobrzy dla pisarzy; Indeks osób.

ALEKSANDRA ZIÓŁKOWSKA-BOEHM

O SOBIE, SWOIM PISARSTWIE W KSIĄŻCE

"PISARSKIE DELICJE"

(Wydawnictwo Bellona, 2019)

Rozdz. I. WSTĘP. LITERACKI REPORTAŻ, OPOWIEŚĆ, CZYLI LITERATURA FAKTU.

Pisanie należy do świata magicznego i wielu z nas chciałoby w nim zamieszkać. Już samo znalezienie się w jego kręgu przynosi dużo wrażeń i uczy... pokory. (s. 5)

Pisanie pojmuję – najogólniej mówiąc – niemal jako posłannictwo, służenie innym, ale i sobie: własnym upodobaniom czy wręcz fascynacjom. Czasami mówię: żeby mi życia starczyło, bym mogła spokojnie przemysleć, wysłuchać, poczytać, zrobić notatki, i wreszcie – napisać. (s. 9)

Tak jak wszyscy, wciąż uczę się żyć, potykając się nie raz i nie dwa. Chciałabym zrozumieć swoje życie i świat wokół mnie, a pisząc, przybliżam i w jakiejś mierze przyswajam sobie nowe i nieznane zjawiska. (s. 9)

Nieraz bywało tak, że przysłuchując się, niemal... wstrzymywałam oddech. Szczególnie reagowałam na wspomnienia, po których wysłuchaniu serce topniało. (s. 11)

Dlaczego pisarze wybierają *non-fiction* zamiast *fiction*, skoro jest tyle uwarunkowań i trudnych granic do przekroczenia? Prawdziwe historie uczą nas, co znaczy być prawym, odważnym, przestraszonym – uczą pokory. (s. 13)

Różne są sposoby pokazania wybranego bohatera i jego losów czy zdarzeń wokół. Trudność polega na tym, jak przekazać prawdę, która jest „moją prawdą” lub „prawdą innej osoby”. (s. 15)

Styl może być jak ogród – zadbane i wyczelowany, ale też swobodny i nieujarzmiony. (s. 28)

Narrator musi wyciszyć swoje własne odczucia. Zdarzenia i obserwacje powinien podać w sposób umiarkowany i bezstronny, chociaż... nieraz lubi się mniej lub bardziej przywoływać przez siebie osoby. (s. 31)

Lubię i cenię spotkania autorskie po ukazaniu się książki. Pojawia się wtedy rodzaj szczególnej więzi, jest wzajemna obserwacja, następuje konfrontacja poprzez zadawane mi pytania. Jestem niejednokrotnie zaskakiwana dociekliwością, wyłapywaniem moich niedociągnięć czy błędów. Jest to dla mnie zawsze „dobra lekcja”. (s. 33-34)

Lubię, gdy może być „inaczej”, czyli gdy mogę niejako zaskoczyć czytelnika. (s. 37)

Każda moja książka jest na swój sposób inna, także w formie literackiej. Bardzo cenię wywiad – zapisane i autoryzowane rozmowy to swoiste zatrzymanie czasu. (s. 39-40)

* * *

Pisząc o konkretnych osobach, wchodzimy w szczególny kontakt z samym sobą – własnym poczuciem sprawiedliwości, poczuciem etyki. Uważam to za ważny element pisarstwa. (s. 40)

* * *

Ustalamy z moimi bohaterami, że swoją opowieść snują bez oporów, ale przed publikacją każdą wypowiedź z nimi autoryzuje. Mają do tego święte prawo. Zawsze usuwam fragmenty wspomnień, którymi dzielili się ze mną, ale nie chcieli obwieszczać ich innym. (s. 41-42)

* * *

Weryfikować należy wszystko, co jest możliwe do zweryfikowania. (s. 42)

Rozdział 2. LUDZIE Z KRESÓW W MOICH KSIĄŻKACH.

Opowieści o losach konkretnie wybranych bohaterów to wynik moich lektur i wielomiesięcznych niejednokrotnie rozmów, często żmudnego ustalania szczegółów, dociekliwości i cierpliwości w uzgadnianiu faktów, nazwisk, dat, zaglądnienie do archiwów. (s. 53)

Rozdział 3. SKĄD PANI TO WIE?

Ludzi, o których losach postanawiam napisać, wybieram sama; zwykle nie mają znanych nazwisk. To ja ich uważam za bohaterów i wstawiam do swojego pantheonu. (s. 75)

* * *

Praca nad zapleczem zdarzeń, wypadków, przywoływanie osób, ustalanie nazwisk – to już mój *research*. Większość moich książek jest zaopatrzona w przypisy, rozwijam w nich niektóre wątki, przywołuję fakty i daję tło historyczne. Ogólnie jednak staram się, by moje książki były „do czytania”. I jak zwykle piszę, jak moje opowieści powstawały. (s. 78)

* * *

Ukazywane przeze mnie losy niejednokrotnie są bolesne i okrutne. Nie uodporniałam się na relacje odstawiające okrucieństwa, na ludzką rozpacz, na stany nieprzemijającego latami psychicznego cierpienia, które wyziera z każdego słowa świadka tragicznych wydarzeń, zwłaszcza gdy było wówczas dzieckiem. Pisząc, nieraz musiałam się zmuszać do wytłumiania swoich

emocji, do koncentrowania się na przedstawianych wydarzeniach, na sposobie ich podania. (s. 87)

Rozdział 4. WSPÓLNIE Z KAJĄ OD RADOŚLAWA

Książki żyją własnym zżyciem. Autor może się dziwić, przyglądać, martwić, cieszyć. Ważne, by nie nastąpiła wokół nich cisza. (s. 164)

Rozdział 11. ANEKS: BĄDŹMY DOBRZY DLA PISARZY

Każdy z nas pisarzy oczkuje na recenzję, na omówienie książki, na jej dostrzeżenie. Recenzje są bardzo ważne, i wcale nie jest łatwo o nie w dzisiejszej prasie, coraz mniej skierowanej na literaturę, coraz bardziej na komercję. Każdemu pisarzowi zależy na analizie jego książki, na jej dostrzeżeniu. (s. 334)

* * *

Nagroda za książkę to nagroda za lata pracy – badań i skupienia przy jej powstawaniu.

Długie godziny samotności przed kartką (teraz głównie przed komputerem) to są godziny i całe dni zmagania z własnym lenistwem, niewiedzą, to odsuwanie wielu spraw na bok, wielu spotkań, nieraz wielu małych i większych przyjemności.

Pisanie to poświęcanie godzin na pracę, która nie zawsze jest odbiciem naszych starań i nadziei, nierzadko przynosi wyobcowanie, gorycz i pustkę. Pisanie to długie godziny samotności, a po jakimś czasie... lata samotności. Czytajmy biografie pisarzy, wiele nam dadzą. Proszę, bądźmy dobrzy dla pisarzy.

Nawet jeśli są niemili, złośliwi, zgryźliwi, uszczypliwi, humorzaści i egocentrycznie zapatrzeni w siebie. Kochamy ich dzieło.

Jakże wiele nam może ono dać. Jak wiele książek pomogło nam przejść przez trudności, przez załamania... Pamiętamy książki, które wywołały nasze wzruszenie, łzy i uśmiech.

Gdy się książka ukaże, to jest zawieszona gdzieś w próżni. Z tej próżni właśnie czytelnicy, właśnie Państwo mogą ją wyprowadzić – docenić i ocenić. (s. 336)

Fragmenty tekstu odczytanego przez Aleksandrę Ziolkowską-Boehm, 25 września 2011 roku. Druk [w:] „Pamiętnik Literacki”, Londyn, grudzień 2011, s. 47-49.

Z TWÓRCZOŚCI

ALEKSANDRY ZIÓŁKOWSKIEJ-BOEHM

Blisko Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska. - Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1975. - 107, [4] s., [16] s. tabl. : il. ; 20 cm.

Blisko Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska. - Wyd. 2. - Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1978. - 96, [4] s., [16] s. tabl. ; 20 cm.

Spis treści: Wstęp; Nadliwie; „Król Herod to był mądry król...”; Rozmowa po latach; Curiosa. Dziwny jest ten świat; Moje sekretarzowanie, czyli „Pracuj osiołku”; Plany nowej książki; Domeczek; Jeszcze słów kilka; Spis ilustracji; Albumik ilustracji.

Blisko Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska. - [Wyd. 3]. - Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1988. - 96, [4] s., [16] s. tabl. : faks., fot., portr. ; 21 cm.

Senator Haidasz / Aleksandra Ziółkowska. Toronto : Century Publishing Company, 1983. - 160 s., [48] s. il. ; 24 cm.

Spis treści: Od wydawnictwa; Dom, otoczenie i jego wpływ; Wejście w politykę. Poseł i sekretarz parlamentarny; Minister wielokulturowości; Senator; W oczach innych; Aneks I: Kultura Kanady; Aneks II: Pierwsze przemówienie w Senacie senatora dra S. Haidasza; Aneks III: Wytyczne polityki wieku emerytalnego; Bibliografia; Indeks osobowy.

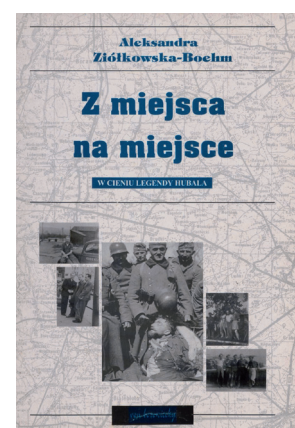
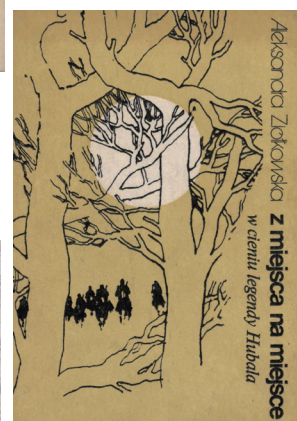
Kanadyjski senator / Aleksandra Ziółkowska. - Warszawa : „Polonia”, 1989. - 159, [25] s. : fot., 2 portr., 1 rys. ; 21 cm.

Spis treści: Dom, otoczenie i jego wpływ; Wejście w politykę. Poseł i sekretarz parlamentarny; Minister wielokulturowości; Senator; W oczach innych; Zakończenie; Aneksy: I: Kultura Kanady; II: Pierwsze przemówienie w Senacie senatora Haidasza; III: Wytyczne polityki wieku emerytalnego; Bibliografia; Indeks nazwisk.

Z miejsca na miejsce / Aleksandra Ziółkowska. - Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1983. - 118, [1] s. ; 20 cm.

Z miejsca na miejsce : w cieniu legendy Hubala / Aleksandra Ziółkowska. - Wyd. 2 popr. i uzup. - Warszawa : Wydawnictwo Polonia, 1986. - 102, [2] s., [16] s. tabl. ; 17 cm.

Z miejsca na miejsce : w cieniu legendy Hubala / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. - Wyd. 3 popr. i uzup. - War-



szawa : von borowiecky, 1997. - 91 s., [7] s. tabl. ; 21 cm.

Kanada, Kanada ... / Aleksandra Ziółkowska. - Warszawa : „Polonia”, 1986. - 272 s. ; 21 cm.

Wersja angielskojęzyczna : „Dreams and reality”, 1984.

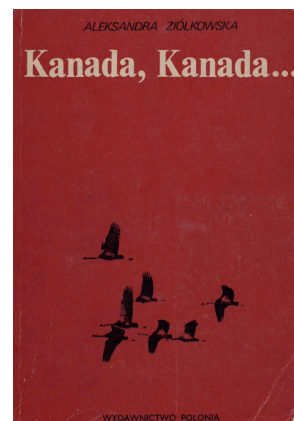
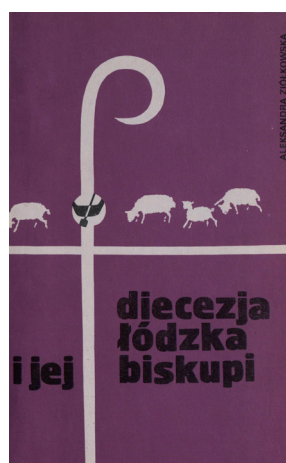
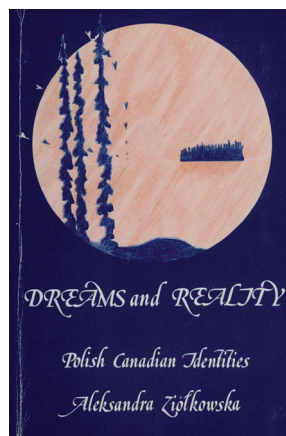
Spis treści: Od autora; Decyzja; A mówiło się, że Kanada; Kontrakt; „Piłsudski” na farmie; Obcy; Wybieg; Przeprawa; Marysia, kobieta czynu, czyli opowieść o talarze [Maria F. Zielińska]; Harcerstwo to Polska [Stanisław Orłowski]; Człowiek czynu i sukcesu [Henry Slaby]; Polonijny luzak [Stanisław Zybala]; Psychiatra i polityk [Janusz Dukszta]; Poetka i uczona [Danuta Irene Bieńkowska]; Tadeusza Brzezińskiego okres w Polonii kanadyjskiej; Dzikie gęsi i zachód słońca w Kenorze; Emigracja może być pielgrzymką do prawdy; Kolorowe fotografie; Krystyna – czyli marzenia historyka sztuki; Justyna, czyli „co ona tu robi?”; Teresa – czyli „nie mam tego stołeczka co w Polsce”; Oddani sprawie polskiej w Thundar Bay; Pierwszy raz obie ręce mi ucałował...; Nina, czyli w Kanadzie dostałam impuls do tworzenia; Nie można utożsamiać Polonii z Kanadą; Początki; W przedśionku; Marion André – miłośnik teatru; Człowiek przeszczepiony jest bogatszy o wiele uczuć [Mark Czarnecki]; Z farmy w Wadena – do Parlamentu w Ottawie [Jesse Flis]; Marina i Ted – pokolenie polskich emigrantów [Marina Glista, Ted Glista]; Gwiazdor kanadyjskiego radia CBC [Peter Gzowski].

Dreams and reality : Polish Canadian identities / Aleksandra Ziółkowska ; translated by Wojtek Stelmazynski. - Toronto : Adam Mickiewicz Foundation in Canada, 1984. - 338 s. ; 23 cm.

Contents: From the Publisher; Introduction; The decision; Heaven on earth; The contract; Down on the farm; The outsider; The ruse; The crossing; Marysia, woman of action, or the parable of the silver coin; An architect and scoutmaster; A man of deeds and succes; A maverick among Polish Canadians; A psychiatrist and politician; The age of Brzezinki; A interview with Zbigniew Brzezinski; Sunsets and wild geese in Kenora; Emigration: A pilgrimage to truth; Colour photographs; Krystyna, or the dreams of an art. Historian; Teresa, or „I don't have the status here that I had in Poland”; For the first time kissed both my hands; A visit cured my longing; Nina, or the need to create; One musn't identify Polonia with Canada; Beginnings.

Diecezja łódzka i jej biskupi w świetle dokumentów / Aleksandra Ziółkowska. Łódź : Diecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, 1987. - 295, [1] s., [2] s. fot. ; 24 cm.

Spis treści: Słowo wstępne; Diecezja łódzka – zarys historyczny; Pierwsi biskupi: Tymieniecki – Tomczak – Jasiński; Biskup ordynariusz Michał Klepacz, bisku-



pi sufragani Fondaliński i Bejze; Biskup Jan W. Kulik. Obchody Milenium w diecezji łódzkiej; Biskup Rozwadowski – czwarty biskup ordynariusz i biskup Ziółek, nowy biskup sufragani i piąty ordynariusz diecezji; Załączniki: Ks. Z. Czosnykowski, Szkice z dziejów Wydziału Duszpasterstwa Kurii Biskupiej w Łodzi; Wykaz prac budowlanych w diecezji łódzkiej w latach 1968-1985. Parafia Najświętszego Serca Jezusowego. Prace remontowo-budowlane w latach 1970-1984; Kapłan i biskup; Aneks: Wybór przemówień ks. biskupa Jana Kulika (lata 1961-1984); Wykaz czynności biskupich ks. biskupa Jana Kulika, sufragana łódzkiego; Bibliografia; Indeks nazwisk, nazw zakonów, postaci z dziejów Kościoła.

Moje ... i zasłyszane / Aleksandra Ziółkowska. Warszawa : Czytelnik, 1988. - 108, [4] s. ; 20 cm.

Spis treści: Powroty [Zofia Romanowiczowa]; W poszukiwaniu tożsamości [Jan Głowacz, syn Hubalczyka Franciszka Głowacza „Lisa”]; Miara niedopełnienia [Stanisław Janta-Polczyński]; Mówią o nim, że jest Tybetańczykiem; Życie na nowo [Janina Filionienko-Salwa].

Na tropach Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska. Warszawa : Polskie Towarzystwo Wydawców Książek, 1989. - 126, [3] s., [28] s. tabl. : faks., fot., portr. ; 21 cm.

Spis treści (1989): Od autorki; Dwie prawdy o „Roju”; Smutek na tropach Wańkowicza; Król reportażu; Wokół „Monte Cassino”; Obieganie tematu; Na końcu języka; Własnymi ścieżkami; Wańkowicz i córki; Powroty; Kadr z tamtej strony; Indeks nazwisk; Z albumu rodzinnego [fotografie].

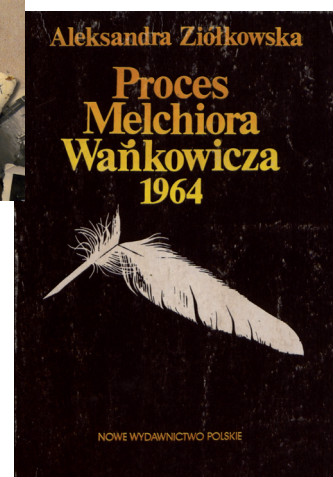
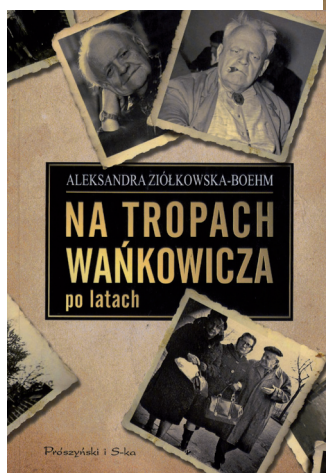
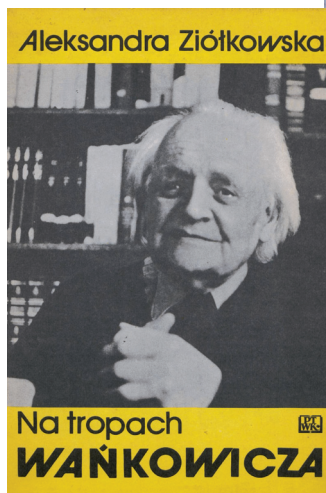
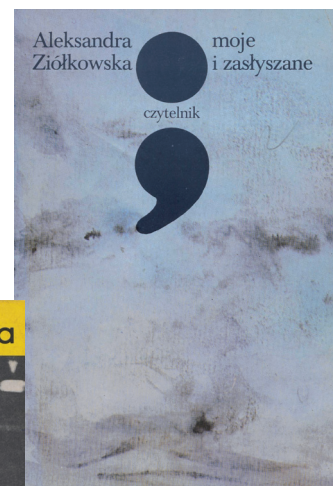
Na tropach Wańkowicza / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa : Prószyński i S-ka, 1999. – 363 s., [24] s. tabl. : fot. ; 21 cm. – (Fakt).
Spis treści: Od autorki; Dwie prawdy o „Roju”; Smutek na tropach Wańkowicza; Król reportażu; Wańkowicz na emigracji; Wokół „Monte Cassino”; Sekret pułku – zdobycie Widma; Wańkowicz i „Kultura” paryska w świetle dokumentów; Proces Melchiora Wańkowicza 1964 roku; Sprawa Wańkowicza; Obieganie tematu; Na końcu języka; Własnymi ścieżkami; Wokół korespondencji Zofii i Melchiora Wańkowiczów; Wańkowicz i córki; Powroty; Kadr z tamtej strony; Kalendarium życia i twórczości Melchiora Wańkowicza; Indeks nazwisk.

Na tropach Wańkowicza : po latach / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. Wyd. uaktualnione i rozszerzone. – Warszawa : Prószyński i S-ka, 2009. – 599, [1] s., [8] s. tabl. ; 21 cm.

Spis treści: Od Autorki; Dwie prawdy o Roju; Smutek na tropach Wańkowicza; Mistrzu, znowu mi zgasł i Pociąg do Zakopanego; Król reportażu; Wańkowicz na emigracji; Wokół „Monte Cassino”; Sekret pułku – zdobycie Widma; Wańkowicz i „Kultura” w świetle dokumentów; Proces Melchiora Wańkowicza 1964 roku; Sprawa Wańkowicza; Koźniewski – umysłowość agenta z potrzebą serwilizmu con amore; O procesach Wańkowicza ze Strumph-Wojtkiewiczem i z Machejkiem; Sprawa z Jasienicą; Postawa i hojność pisarza wobec opozycji politycznej; Obieganie tematu; Na końcu języka; Własnymi ścieżkami; Odchodzenie, pożegnania; Po śmierci pisarza; Wokół korespondencji Zofii i Melchiora Wańkowiczów; Wańkowicz i córki; Marta Erdman, ostatnia z Domeczku; Powroty Zofii Romanowiczowej; Kadr z tamtej strony; Polemiki; Raporty z lat 1955-1956: „Rodzinne”. Lektury, część 1; Raporty 1964 roku i dal-sze. Lektury, część 2; Teczki pisarza i akcja „Podlotek”. Lektury, część 3; Pracuß z polonistyki; Kalendarium życia i twórczości Melchiora Wańkowicza; Indeks nazwisk.

Proces Melchiora Wańkowicza 1964 / Aleksandra Ziółkowska. Warszawa : Nowe Wydawnictwo Polskie, 1990. – 208 s. ; 20 cm.

Spis treści: List 34; Sprawa Wańkowicza; Relacja na proces. Rozmowy przeprowadzone ze świadkami ob-rony i prokuratorem: Rozmowa ze Stefanem Kozickim



przeprowadzona 30 I 1990; Rozmowa z Kazimierzem Koźniewskim przeprowadzona 7 II 1990; Rozmowa z prokuratorem Edwardem Saneckim przeprowadzona 1 i 3 III 1990. Aneksy: Komunikat Prokuratury Generalnej, 5 X 1964; Projekt przemówienia J. A. (względnie substrat dla kolejnych przemówień 4-5 mówców); Oświadczenie wstępne Melchiora Wańkowicza złożone prokuratorowi; Wniosek odłożenia rozprawy na posiedzeniu 26 X 1964; Obrona Melchiora Wańkowicza wygłoszona przed Sądem Wojewódzkim m. st. Warszawy w dniu 3 XI 1964; Ostatnie słowo Melchiora Wańkowicza z 5 XI 1964; Sentencja wyroku z 9 XI 1964; Zrzeczenie się założenia rewizji; List do redaktora naczelnego „Prawa i Życie” z 30 XII 1964; Pitaval IX. Katon K. Koźniewski; Rewizja nadzwyczajna ministra sprawiedliwości z 22 I 1990; Wyrok Sądu Najwyższego z 16 III 1990.

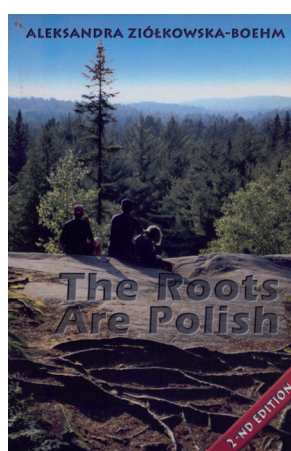
Nie tylko Ameryka / Aleksandra Ziółkowska. Warszawa : Dom Książki, 1992. - 155 s., [8] s. il. kolor. ; 21 cm.

Spis treści: Od Autorki; Wszystko zaczęło się od wielkich piramid; Pielgrzymka do Ziemi Świętej; Bangkok – miasto aniołów; Zapiski zaolziańskie; Agatha Christie i Bliskie Wschód; Wyspa Ellis – Muzeum Imigrantów; Skarby kolekcji Vevera w Smithsonian Institution; Pueblos w Nowym Meksyku; Gorzkie wspomnienia z indiańskich szkół; Wsłuchiwanie się w ciszę. Indiańskie prawdy wiary; Jacka Londona Księżycowa Dolina; Niedźwiedzie nie lubią hałasów (W Yellowstone i Grand Canyon); Samotna gwiazda Teksasu; Rzeźbiarz gór [Korczak Ziółkowski]; Wspaniale sztuczny świat Walta Disneya; „Przeminęło z wiatrem” – epopeja Południa; Weekend w Ameryce; Szkoła w Kanadzie; Organizacje polonijne w Toronto.

Korzenie są polskie / Aleksandra Ziółkowska. - Warszawa : Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, 1992. - 100 s., [8] s. fot. ; 24 cm.

Spis treści: O Polonii kanadyjskiej z Benedyktem Heydenkornem; Polonia kanadyjska w oczach demografa – Rudolfa Koglera; Dobre imię polskich inżynierów – Zdzisław Przygoda; Członek Parlamentu Kanady – Jesse Flis; Ref-Ren – piosenkarz Drugiego Korpusu; Spotkanie z Isaakiem B. Singerem; Trzy spojrzenia na Miłosza; Tłumaczę Trylogię – rozmowa z W. S. Kuniczakiem; Korzenie są polskie – rozmowa ze Zbigniewem Brzezińskim; Kurier z Warszawy w Waszyngtonie – rozmowa z Janem Nowakiem; Analogi profesora Schally’ego.

The roots are Polish / Aleksandra Ziółkowska-Boehm ; translated by Nina Krygier-Michalak. - 2-nd ed. Toronto : Canadian Polish Research Institute, 2004. -



247 s. : il. ; 21 cm.

This is a translation of „Korzenie są polskie”, Warsaw, Poland, 1992, Wyd. BGW. The remaining chapters appeared in the collection „Amerykanie z wyboru”, Warsaw, Poland, 1997, Dom Książki. Table of contents: Foreword / Edward Sołtys; Introduction / Bruce Legge; Reaching for the stars – Donald J. Kurtyna; The broken „Arrow” – Janusz Żurkowski; My roots are Polish – Zbigniew Brzeziński; For the people – Senator Stanley Haidasz; Canadian member of Parliament – Jesse Flis; The courier from Warsaw in Washington – Jan Nowak-Jeziorański; Professor Shally and his analogues; What is next, doctor? Stanisław Burzyński; From Monte Cassino to „Patriot” warheads – Zdzisław J. Starostecki; Co-author of the International Charter of Machu-Picchu – Marek Jaroszewski; A reputable name among Polish engineers – Zdzisław Przygoda; Meeting Isaac B. Singer; Three profiles of a poet – Czesław Miłosz; Eliot would understand – Charles S. Kraszewski; I translate the „Trilogy” – W. S. Kuniczak; Does America have elites? Alexandra de Wańkowicz; Hippocrene – A New York City Publishing House; A storyteller in stone – Korczak Ziółkowski; Photographs.

Ulica Żółtego Strumienia / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. - Warszawa : „Dom Książki”, 1995. - 472 s.,

[16] s. tabl. (w tym kolor.) : fot., portr. ; 21 cm.

Ulica Żółtego Strumienia / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Wydanie poprawione. – Warszawa : „Twój Styl”, 2004. – 524 s., [16] s. tabl. : fot., portr. ; 21 cm.

Spis treści (2004): Rozdział I. Dziennik: 1 stycznia – 24 kwietnia 1993; Rodzina – Zwierzęta i ogród dzieciństwa. Rozdział II. Dziennik: 28 kwietnia – 21 maja 1993; Szkoły. Rozdział III. Dziennik: 25 maja – 10 czerwca 1993; Uniwersytet – Ślub – Narodziny Tomusia. Rozdział IV. Dziennik: 13 czerwca – 27 lipca 1993; Wańkowicz. Rozdział V. Dziennik: 3 sierpnia – 9 września 1993; Dom na Studenckiej – Pogrzeb Wańkowicza – Archiwum – Wróżbita. Rozdział VI. Dziennik : 10 września – 9 października 1993; Mieszkanie na Kmicicia – „Blisko Wańkowicza” – Zakopane – Radziejowice – Nieborów – Władysław Tatarkiewicz – Wyprawa morska – Tomka szkoła – Hubalczyk. Rozdział VII. Dziennik: 19 października – 5 grudnia 1993; Kanada 1981-1983 – Marta Erdman – Marian Brandys. Rozdział VIII. Dziennik: 7 grudnia 1993 – 2 stycznia 1994; Powrót do Polski. Rozdział IX. Dziennik: 8 stycznia – 5 kwietnia 1994; Stypendia – Zwiedzanie Ameryki – Brzeziński – Nowak-Jeziorański – Miłosz – Singer – Andrew Schall – Crazy Horse – Jan Erdman – Tomka studniówka, matura i egzaminy na architekturę. Rozdział X. Dziennik: 14 kwietnia – 10 maja 1994; Norman – Ameryka – Dom w Delaware – Tomka studia – Dallas – Śmierć Ojca; Zakończenie. Dziennik: 17 maja – 3 czerwca 1994. Indeks nazwisk.

Amerykanie z wyboru i inni / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. Warszawa : Dom Książki, 1998. – 390 s., [8] s. fot. (gł. kolor.) ; 21 cm.

Spis treści: Sekret pułku (Zdzisław Julian Starostecki); „Złamana strzała” (Janusz Żurkowski); Architekt karty Machu-Picchu (Marek Jaroszewicz); Heraldyk z Buenos Aires (Andrzej Grabia Jałbrzykowski); Tłumacz i dziennikarz zawieruszony w Ameryce (Aleksander Jordan Lutosławski); „Jedna noga dla Polski” (Alina Surmacka-Szcześniak); Radiostacja „Świt” i „Głos Ameryki” (Zofia Korbońska); Podróżniczka i pisarka z Toronto (Jadwiga Jurkszus-Tomaszewska); Dziecko z puszczy Białowieskiej, Uralu, Isfahanu i Meksyku (Profesor Danuta Batorska); „Gdzie praca, tam mój dom” (Książdz profesor Janusz A. Ihnatowicz); „Urodziłem się w wieku XVII, a muszę żyć w XX” (Andrzej Pomian); „Wszyscy uczymy się być szeregowcami, a nie generałami” (Profesor Ewa M. Thompson); Dźwięk skrzypiec i słów (Jan Karoń); Co dalej, panie Doktorze (Dr med. Stanisław Burzyński); Aktor w „Głosie Ameryki” (Bogusław Jerke); Poeta ziemi kieleckiej menedżerem w Toronto (Jerzy Korey-Krzeczkowski); Służba publiczna, praca społeczna (Senator Stanley Haidasz); Dziedzictwo polskie (Jesse



Flis); „Język kluczem otwierającym wszystkie zamki” (O Evie Hoffman); O spirali nienawiści w Jugosławii (Tadeusz Olszański); Nauka, literatura i radość pisania (Anna Burzyńska); Niebezpieczeństwo współczesnej historiografii (Profesor Marcin Kula); „Opowiedz mi o Ingrid Bergman” (Norman Boehm).

Podróże z moją kotką i inne opowieści o kotach, psach, papugach, oposach i króliku (2002) Podróże z moją kotką : i inne opowieści o kotach, psach, papugach, oposach i króliku / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa : Wydawnictwo Nowy Świat, 2002. – 255, [1] s., [13] s. fot. kolor. ; 21 cm.

W drugiej części książki autorka dołączyła opowieści osób, które zechciały się z nią podzielić swoimi przeżyciami związanymi ze swoimi czworonożnymi pupilami. Są to: Szymon Kobylński (Warszawa), Jagienka Wilczak (Warszawa), Małgorzata Litwin (Toruń), Józef Zalewski (Jazgarzewo), Nina Repetowska (Kraków), Anna Burzyńska (Kraków), Ewa Bryńska i Jan Bednarek (Łódź), Aneta Szcześniak (Łódź), Karolina Szatkowska (Łódź), Cezary i Zuzanna Przychoda (Łódź), Marta Zaunar (Łódź), Alicja Sławińska (Warszawa), Grażyna Kompeł (Łódź), Stanisław Maciąg (Nowy Jork, Warszawa), Andrzej Józef Dąbrowski (Nowy Jork), Mar-

cus Leuchter (Houston), Mariola Kojer (Filadelfia), Zofia Korbońska (Waszyngton), Krzysztof Polakowski (Rochester), Alicja i Danuta Futyna (Allentown), Anna Dynowska (Nowy Jork), Teresa Priebe (Houston), Alexa Berczynski (Springfield), Jadwiga Garbacik (Miami), Julita Karkowska (Nowy Jork), Halina Marash (Mississauga), Nancy Steckel (Wilmington), Maja E. Cybulska (Londyn), Grace Kopeć (Toronto), Wisława Szymborska (Kraków).

Podróże z moją kotką / Aleksandra Ziolkowska-Boehm ; wiersze Franciszek Klimek. [Warszawa] : Wydawnictwo Nowy Świat ; Bielsko-Biała : Wydawnictwo Debit, 2004. - 221, [3] s. ; 21 cm.

audiobook: **Podróże z moją kotką**. Lektor: Donata Cieślak; Czas: 8 godz. 57 min.; Wydawca: StoryBox

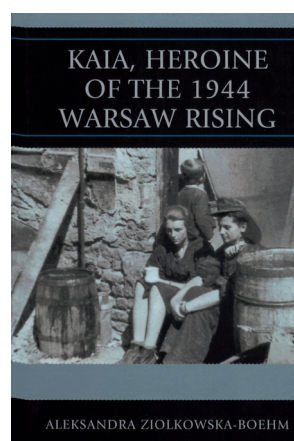
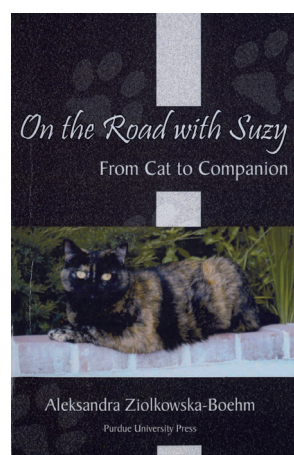
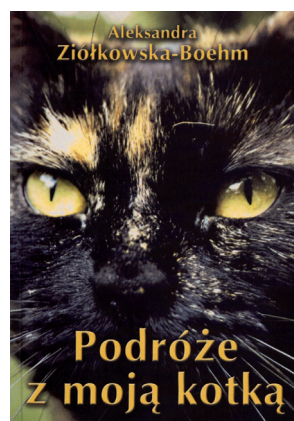
On the road with Suzy : from cat to companion / by Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - West Lafayette : Purdue University Press, 2010. - XIII, 152 s. ; 23 cm.

Nie minęło nic, prócz lat... / Szymon Kobyliński, Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - Warszawa : Wydawnictwo Nowy Świat, 2003. - 303, [1] s. : il. ; 21 cm.

Opowieść o współczesnej Ameryce i Polsce, toczona w formie korespondencyjnego dialogu: Aleksandry Ziolkowskiej-Boehm i Szymona Kobylińskiego (1927 – 15 kwietnia 2002), grafika, rysownika, karykaturzysty, eseisty, popularyzatora historii, gawędziarza. Korespondencję otwiera list Szymona Kobylińskiego z 15 grudnia 1992, kończy list pisarki z 26 marca 2002. Jest również zamieszczona odpowiedź Szymona Kobylińskiego na ankietę, przysłaną pisarce przez Danutę Will-Kobylińską w kwietniu 2002. W aneksie: esej Szymona Kobylińskiego o Melchiorze Wańkowiczu pt. „Ostatni, co tak poloneza...” i Jana Miodka tekst odnoszący się do neologizmu stworzonego przez Aleksandrę Ziolkowską-Boehm, bogunwija – na określenie egzotycznej pnącej rośliny.

Kaja od Radostawa czyli Historia Hubalowego krzyża / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. Warszawa : Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, 2006. - 270, [2] s. : il. ; 21 cm.

Spis treści: Wstęp, czyli przesłanie Isaaca B. Singera; Polacy na Syberii; Bronisława z Szemiotów i Modest Iljin; Zajsan u stóp Alatau; Podróż z Syberii do Polski; Polska – Białystok; Wilno; Warszawa, lata trzydzieste; Początek wojny; Zamość; Okupacyjna Warszawa; Hubalczyki; Aresztowanie Modesta; „Sęp” od Hubala; Organizacja; Powstanie Warszawskie; „Dziękuję, mam lizaka”; Wędrówka na wschód, Białystok; Aresztowanie; Obóz



NKWD nr 41 w Ostaszku; Powrót z Ostaszku do Polski; Po powrocie; Marek Szymański; Więzienia – Zamek w Lublinie i Wronki; Wolność i ponowne aresztowanie; Wreszcie normalne życie?; Odbudowa Warszawy; Podróże; Polskie uroki – Kaszuby i Suwalszczyzna; Komunizm; Marek hubalczyk; Przyjaźnie; Zwierzęta; Krzyż Virtuti Militari majora Hubala; Pożegnania; Śmierć Marka; Polska niepodległa – Polska zachodnia. Łęki; Odchodzenie; Przypisy; Aneks: Wyobrażenie na temat Syberii i Powstania Warszawskiego; Bibliografia; Indeks nazwisk.

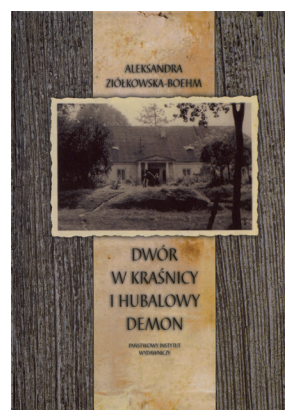
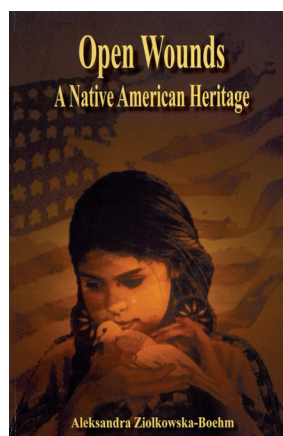
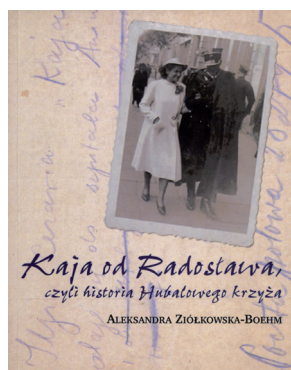
Kaia, heroine of the 1944 Warsaw Rising / Aleksandra Ziolkowska-Boehm ; translated by Alla Makeeva-Roylance. - Lanham [etc.] : Lexington Books, 2012. - XXIII, 195, [3] s. : il. ; 23 cm. - Zawiera aneksy: Images of Siberia ; Your thoughts about the 1944 Warsaw Uprising.

Kaja od Radosława czyli Historia Hubalowego krzyża / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - Wyd. 2. – Warszawa : Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, 2014. - 278, [2] s. : il. ; 21 cm.

Kaja od Radosława czyli Historia Hubalowego krzyża / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - Wyd. 2 (dodr.). – Warszawa : Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, 2016. - 278, [2] s. : il. ; 21 cm.

Otwarta rana Ameryki / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - Bielsko-Biała : Wydawnictwo DEBIT, 2007. - 271 s. : il. kolor. ; 24 cm.

Spis treści: Wstęp; Dinozaury czy największa rana Ameryki?; Amerykański Sfinks Crazy Horse i rzeźbiarz gór; Smutek rezerwatów; Cztery pory roku i światła w Nowym Meksyku; Gorzkie wspomnienia z indiańskich szkół; Indiańska szkoła Saint Labre w Montanie; Szezeni Północy – rasa smutku; Indianie Lenape z doliny rzeki Brandywine; Indiańskie księżniczki; Wsłuchiwanie się w ciszę. Indiańskie prawdy wiary; Biały bizon; Nazywano ich szyfrantami, czyli Indian code talkers; Suwerenność i jej konsekwencje; Dobrobyt płynący z kasyn gry; Indiańskie muzea; Walka ze stereotypami i dzień anty-Dziękczynienia; Jim Thorpe i inni. Rozmowy. Rex Alan Smith: Prawdziwych Indian prosimy o powstanie; David Charpentier: Chłopiec, który mi obiecał konie; Bruce E. Johansen: Indianie nauczyli mnie cenić pochodzenie własne i innych; Rod Trahan: Wy także jesteście Indianami; Linwood Tall Bull: Traktuj wszystko co żyje, jak Stwórcę; Billy Evans Horse: Dla dziewczyny chciałem być biały; Homer Flute: Moim bohaterem jest wódz White Antelope; James A. Hunes: Dzieci wolą być kowbojami niż Indianami. Aneks 1: Informacje do-



tyczące Indian i nazwy wybranych stanów; Aneks 2: Adresy szkół, organizacji i pism wspierających Indian; Aneks 3: Muzea Indiańskie w Ameryce; Bibliografia; Indeks.

Open wounds : a native American heritage / by Aleksandra Ziolkowska-Boehm. – Pierpont : Nemsi Books, 2009. - [2], X, 325 s. : il. kolor. ; 23 cm.

Dwór w Kraśnicy i Hubalowy Demon / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. - Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 2009. - 302, [2] s. : il. ; 25 cm.

Z treści: Wstęp; Rozdział I: Krasiccy. Dzieje polskich rodów – losy polskich rodzin; Wojna 1939; Pamięci kapitana pilota Witolda Krasickiego; Pożegnanie Elżbiety [Elżbieta Krasicka-Galewska]; Janusz Krasicki – miłośnik lotnictwa i historii; Danuta Gawarecka-Krasicka – szkic rodzinny. Rozdział II: Ossowsy. Hubalczyk z Kunic – Henryk „Dołęga” Ossowski; „los nasz dla Was przestroga” – Wanda Ossowska; Mała z Neustadt-Glewe [Ida Grinspan]. Rozdział III; Bąkowsy. Dwanaście lip w Kraśnicy; Dzieje rodziny Jaxa Gryf Bąkowskich; Arabi w Kraśnicy; Partyzanci, chłopcy malowani i Hubalowy Demon; „Przysięgę naszą we dniach prób” – Jerzy Jaxa Bąkowski; Niedoślą wigilia Doliniaków 1944; „Wołamy ze wszech stron do

Ciebie” – Anna Bąkowska z Wartanowiczów; „Nasz dom, nasz kraj” – był dwór w Kraśnicy; Tu była wieś Stefanów. Przypisy; Bibliografia; Indeks osób.

Lepszy dzień nie przyszedł już / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa : Wydawnictwo Iskry, 2012. – 340, [4] s. : il. ; 24 cm.

Spis treści: Lepszy dzień nie przyszedł już; Winnice Wartanowiczów na Podolu: Eugeniusz Wartanowicz, Ormianin z Dźwiniacza; Józef Wartanowicz i jego winnice; Anulka, córka Marianna, Podolanka z Johannesburga; Anna – Podolanka z Kraśnicy; Mieczek i kluczyki do mercedesa na niebieskiej wstążce; Aneks. Z miejsca na miejsce. W cieniu legendy Hubala; Przypisy; Indeks osób.

The Polish experience through World War II : a better day has not come / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. – Lanham [etc.] : Lexington Books, 2013. – XV, [1], 177 s. : il. ; 24 cm.

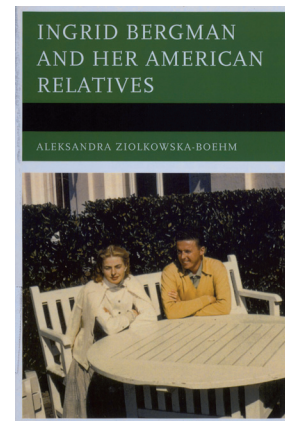
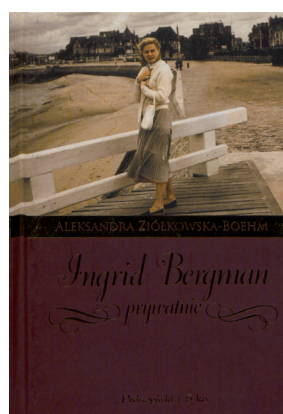
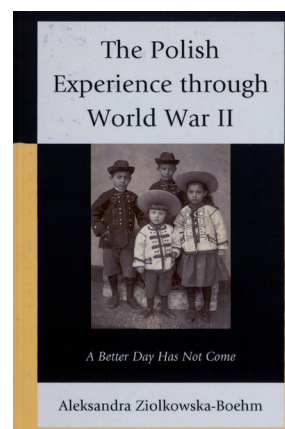
Contents: List of figures; Acknowledgments; Foreword / Neal Pease; Preface; A better days has not come; Wartanowicz family vineyards in Podole; Annex; The fates of Polish families: The Krasickis; „Let our fate be a warning to you”; Index; About the autor.

Ingrid Bergman prywatnie / Aleksandra Ziółkowska-Boehm. – Warszawa : Prószyński i S-ka, 2013. – 240 s. : il. ; 19 cm.

Spis treści: Podziękowania; Słowo od Normana Boehma; Wprowadzenie; Ciocia Blenda; Dzieciństwo; Wczesne lata; Dwie pierwsze wizyty w Ameryce; Jej uroda, jej wzrost; „Casablanca”; Hollywood; Petter Lindstrom; Filmowi partnerzy Bergman; Roberto Rossellini; Norman w Paryżu; „Anastazja”; Koniec małżeństwa dwojga wielkich artystów; Lars Schmidt; Londyn; Jej Ameryka; Włosi, Szwedzi; Dzieci; Miłość do aktorstwa; Choroba; Epilog: dla miłości i sławy; Spis fotografii z archiwum Normana Boehma; Indeks.

Ingrid Bergman and her american relatives / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. – Lanham, MD [etc.] : Hamilton Books, 2013. – XV, [1], 124 s. : il. ; 23 cm.

Contents: List of photographs form the archives of Norman Boehm; Foreword; Acknowledgments; Introduction; American relatives; Childhood: Ingrid's Swedish and German family; Early years; First two visit to America: Ingrid visits her american relatives; Her beauty, her height; *Casablanca*; Petter Lindstrom; Leading men actors; Roberto Rossellini; *Anastasia* and the end of the second marriage;



Lars Schmidt; Her America; Italians, Swedish; Pia and the Rossellini children; Love of acting; Illness; Epilogue: for love and glory; Annex: A few selected scanned letters to aunt Blenda, Carl Norman, and Norman; References; Index; About the autor.

Polish hero Roman Rodziewicz : fate of a Hubal soldier in Auschwitz, Buchenwald, and postwar England / Aleksandra Ziolkowska-Boehm ; foreword by Matt DeLa Mater ; translated by Christopher A. Zakrzewski. – Lanham, MD : Lexington Books, 2013. – XVIII, 138 s., [10] s. tabl. ; il. ; 24 cm.

Contents: List of photographs; Foreword / Matt DeLa-Mater; Acknowledgments; Preface; Early life in Manchuria; Japanese occupation; Finally Poland; Zofia's dream – Roman's dream; Meeting marshal Piłsudski; More education problems; Into the cavalry; Learning to be a farmer; All about bees and honey; All about Ławski Bród; All about partridge; Roman the hunter; Harbinger of war; Colonel Dąbrowski disbands his regiments; Under major Dobrzanski's command; Hubal: the journal fo Roman Rodziewicz; Warsaw randevous – Halina; A Belorussian outpost; The unlucky boats; TZO jail of Wołożyn; Gestapo interrogation; To prison in Stara Wilejka; Train to Auschwitz, Birkenau; Nightmares relived; Numbered for life; The death of

30,000 Jewish women; To Buchenwald; The final roll call – German farewell; Freed by Americans; On to Italy; Meeting Hubals's sister and Wańkowicz; Letter about Halina; Uncertainty to return; My best friend in England; English marriage; Visiting Poland; Meeting with Halina; Epilogue; Index; About the author.

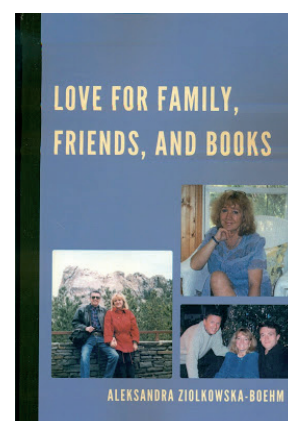
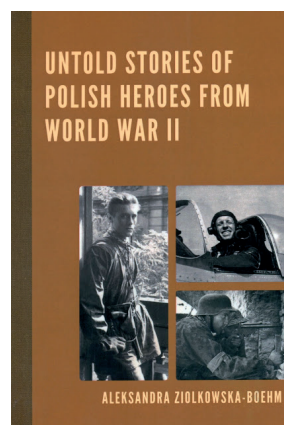
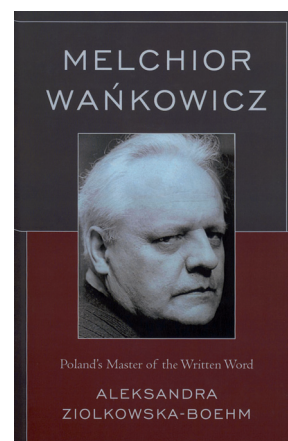
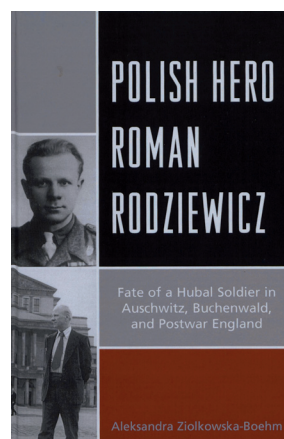
Melchior Wańkowicz : Poland's master of the written word / by Aleksandra Ziolkowska-Boehm ; foreword by Charles S. Kraszewski ; translated by Agnieszka Maria Gernand. Lanham [etc.] : Lexington Books, 2013. - 232 s. : il. ; 23 cm.

Contents: Acknowledgments; Foreword / Charles S. Kraszewski; Battle of Monte Cassino (fragment) / Melchior Wańkowicz, translation by Charles S. Kraszewski; Melchior Wańkowicz's main books; Preface: Melchior Wańkowicz – Polish Hemingway; Melchior Wańkowicz – on the man and his contributions to Polish reportage; The trial of Melchior Wańkowicz: 1964; The writer's stand and generosity toward political opposition; About the correspondence of Zofia and Melchior Wańkowicz; Unhealed wounds; The last days of Krystyna Wańkowicz: „Zgryf's” story; His version, her version; After the writer's death; The writer's files and operation „Teenager”; „Work, donkey, work”; Polish literature's eager beaver student; Select bibliography; Index; About the author.

Druga bitwa o Monte Cassino i inne opowieści / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. – Warszawa : Wydawnictwo Iskry, 2014. - 514, [2] s. : il. ; 25 cm.

Spis treści: Podziękowania; Ostatnie dni Krystyny Wańkowiczówny – opowieść „Gryfa”; „Filmy przenosiłem pod czapkę na głowie”. Fotograf Powstania Warszawskiego – Wiesław Chrzanowski; „Czy wy jesteście kuzynami Paderewskiego?” Warszawiaci w Ameryce – Krystyna i Marek Jaroszewiczowie; Rzeka nie powstała. Rozmowy z Zofią Korbońską; Byłam tym dzieckiem, które miało się narodzić... Maria Kowal; Wileńszczyzna i Polesie to moje najdroższe wspomnienia. Beata Chomicz z Dunin-Marcinkiewiczów; Dwie wielkie pasje – lotnictwo i pisanie. Rudolf S. Falkowski; Wokół lotów generała Władysława Sikorskiego. Janusz Krasicki; Czołgi na Widmie, czyli druga bitwa o Monte Cassino; Przypisy; Indeks osób.

Love for family, friends and books / Aleksandra Ziolkowska-Boehm ; translated by Agnieszka Maria Gernand. – Lanham [etc.] : Hamilton Books, 2015. – VII, [1], 353 s., [11] s. tabl. : il. ; 23 cm

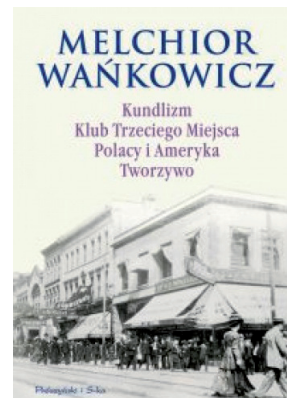
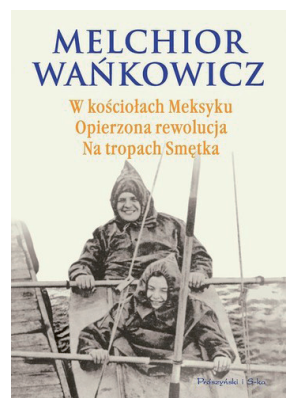
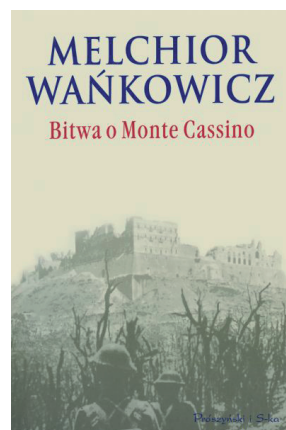
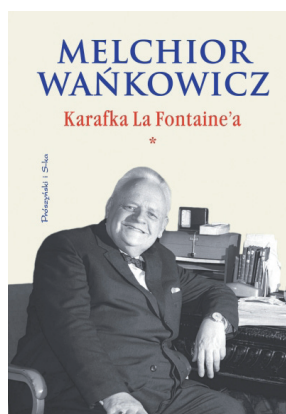


Untold stories of Polish heroes from World War II / Aleksandra Ziolkowska-Boehm. – Lanham [etc.] : Hamilton Books, 2018. – XV, [1], 146, [4] stron : ilustracje ; 23 cm.

Redaktor serii i autorka wstępu do 5 tomów serii „Wańkowicz. Dzieła Emigracyjne” (Wydawnictwo „Polonia”, 1989-1992);

Redaktor serii „Melchior Wańkowicz. Dzieła” i autorka postawia do każdego z 16 tomów (Wydawnictwo Prószyński i S-ka, 2009-2012).

W latach 2009-2012 ukazało się 16 tomów Dzieł Melchiora Wańkowicza: tom I – "Bitwa o Monte Cassino", tom II – "Szczeniące lata", "Ziele na kraterze", "Ojciec i córki – korespondencja", tom III – "Strzępy epopei", "Szpital w Cichiniczach", "Wrzesień zagwiący", "Po klęsce"; tom IV – "W ślady Kolumba. Atlantyk-Pacyfik", tom V – "W ślady Kolumba. Królik i Oceany", tom VI – "W ślady Kolumba. W pępku Ameryki"; tom VII - "Opierzona rewolucja", "W kościołach Meksyku", "Na tropach Smętka", tom VIII - "Dzieje rodziny Korzeniewskich", "Drogą do Urzędowa", "Od Stołpców po Kair", "Reportaże z Wołynia" (tekst z Archiwum pisarza, wcześniej niedrukowany); tom IX - "Karafka La Fontaine'a. Tom 1", tom X - "Karafka La Fontaine'a. Tom 2", tom XI – "Zupa na gwoździu", "Tędy i owędy"; tom XII – "Tworzywo", "Polacy i Ameryka"; tom XIII – "Klub trzeciego miejsca", "Kundlizm", "De Profundis", "Posłannictwo i obcość" (tekst z Archiwum pisarza, wcześniej niedrukowany), "Wojna i pióro"; tom XIV – "Anoda i katoda. Tom 1", tom XV – "Anoda i katoda. Tom 2", tom XVI – "Sztafeta".



Aleksandra
Ziółkowska
moje
i zasłyszane

Aleksandra Ziółkowska-Boehm jest przyjacielem i darczyńcą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W zbiorach Biblioteki znajduje się kilkadziesiąt książek przekazanych z księgozbioru Jej Ojca, Henryka Ziółkowskiego. Przekazuje również książki swojego autorstwa wydawane w USA i Kanadzie.



Polish Hero Roman Rodziewicz

Fate of a Hubal Soldier in Auschwitz, Buchenwald, and Postwar England

Aleksandra Ziolkowska-Boehm

Dla Biblioteki im. Piłsudskiego

serdecznie pozdrawiam

Aleksandra Ziółkowska-Boehm

Foreword by Matt DeLaMater

Translated by Christopher A. Zakrzewski

27 maja 2014

LEXINGTON BOOKS

Lanham • Boulder • New York • Toronto • Plymouth, UK

PRZYKŁADY RECENZJI WYBRANYCH TYTUŁÓW

ULICA ŻÓŁWIEGO STRUMIENIA

[...] Zaciekała mnie nietypowa **kompozycja** książki zawierająca przeplatające się **wspomnienia** i **dziennik**, zachowujące ciągłość czasu. Gdy kończy się okres obejmujący wspomnienia autorki (1992r.), rozpoczynają się wydarzenia przedstawione w dzienniku (1993r.). **Retrospekcyjne ujęcie** kwestii własnej biografii pozwoliło pisarce stworzyć w wyobraźni czytelników **poplątane światy** – polski i amerykański oraz przedstawić swoje „losy rozpostarte po mnóstwie krain”. Nieprawdopodobna ilość ludzi, miejsc, krajów, wydarzeń, podróży, spotkań, wydawała się niemożliwa do nagromadzenia w ciągu czterdziestolecia jednej osoby. A jednak! W życiu Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm spełniło się hasło propagandy sukcesu „**Polak potrafi**”. Owa Polka potrafiła pokierować swymi losami tak, aby opisane w książce wywołały u czytelników (a szczególnie ich żeńskiej części) stany **wzruszenia, zamyślenia, wzburzenia, zafascynacji**. Ze wszystkich stron biografii wylania się nadzieja i optymizm oraz przekonanie, że zawsze może i powinno być lepiej w życiu każdej z nas. [...] Przez karty wspomnień przewijają się dziesiątki, jeśli nie setki, nazwisk znanych czytelnikom z pierwszych stron gazet, z telewizji, a nawet z literatury. Wiele z nich należy do grona osób, o których Aleksandra Ziółkowska-Boehm mówiła „*Lubię swoich przyjaciół*”. **Obcowanie z wartościowymi ludźmi** o szerokich horyzontach myślowych, wysokiej kulturze, niezłomnych postawach i wszechstronnie wykształconych sprzyjało rozwojowi wewnętrznemu, intelektualnemu i twórczemu pisarki. Dzięki temu studiowała wybrane przez siebie zagadnienia, formułowała własne wnioski, z odwagą głosiła swoje poglądy tworząc niezależne od nikogo dzieła literackie. [...] **Cezura** w życiu studentki polonistyki, Aleksandry Ziółkowskiej, było spotkanie Króla Reportażu – Melchiora Wańkowicza, od którego to spotkania „wszystko się zaczęło”, a późniejsze „wydarzenia odróżnia się na «przedtem» i «potem»”. Przełomowymi momentami osobistego życia Aleksandry były **narodziny syna** Tomasza oraz **poślubienie Normana** Boehm. „*Ulica Żółwiego Strumienia*” – książka napisana przez kochającą **matkę** – przesyciona jest dzieciństwem, dorastaniem, młodością i osiągnięciami Tomka, ale i obawami, niepokojami troskliwej **mamy**. Zagłębiając się we wspomnienia Aleksandry o jej mężu – Normanie – odnosiłam wrażenie, że czytam

opowieść o **podróży poślubnej** młodych małżonków, bywających i przyjmowanych przez rzesze przyjaciół, odwiedzających piękne zakątki i biorących udział w niepowszednich widowiskach, spektaklach, wystawach. Ta książka pisana była **sercem!** [...] Autorka recenzji: Małgorzata Poniatowska

Źródło: <http://www.czytampopolsku.pl/2018/08/ulica-zowiego-strumienia.html>

KAJA OD RADOSŁAWA, CZYLI HISTORIA HUBALOWEGO KRZYŻA

„SZEROKI ŚWIAT” CEZARII ILJIN W KSIĄŻCE „KAJA OD RADOSŁAWA”

[...] Najważniejsza w tej opowieści jest Kaja. Kaja... To powstańcze imię Cezarii Iljin. Będąc dzieckiem mieszkała na Syberii, w Dżungarii, na skraju miasteczka Zajsan, u stóp Ałtaju. Choć nazwisko Iljin miało brzmienie rosyjskie, rodzina od pokoleń była Polska. I do Polski po latach wróciła.

Ta książka nie jest o Powstaniu Warszawskim. Jest o Cezarii Iljin. O jej pogodzie życia, o odwadze, zaangażowaniu w konspirację. Powstanie owszem, stanowi centralny punkt, ale Ziółkowska-Boehm nie zapomniła, ani o dzieciństwie Kai, ani o jej starości. Dzięki temu poznajemy kobietę niezwykłą, silną i optymistycznie nastawioną do życia. Było źle? Było, ale tam gdzie zło zawsze jest i dobro. Tam gdzie strach jest i odwaga. Tam gdzie łzy potrafi być i śmiech. Tam gdzie śmierć jest i radość z każdego przeżytego dnia. To wszystko było z Kają na szlaku bojowym Wola i Satrówka. Było w kanałach i na Czerniakowie. Było w przeprawie przez Wisłę, w szpitalu polowym, w wędrówce do Wilna, w obozie NKWD w Ostaszkowie.

Kaja podczas Powstania Warszawskiego była łączniczką. Jej kawalerka na Puławskiej miejscem schronienia dla hubalczyków, a także miejscem, w którym Kaja dostała na przechowanie Krzyż Virtuti Militari majora Hubala (Henryka Dobrzańskiego - człowieka, który przeszedł do legendy jako żołnierz, który nie zdjął munduru, nie złożył broni i stał się pierwszym partyzantem II wojny światowej). *Historia Hubalowego krzyża jest historią wręcz nieprawdopodobną. Stał się on dla jego opiekunki relikwią: przez pięćdziesiąt cztery lata podtrzymywał w niej nadzieję. Był jej bliższy niż jej własne odznaczenia i krzyże. Kaja krzyż Hubala nosiła zawsze przy sobie. Gdy trafiła do obozu w Ostaszkowie, polscy szewcy zrobili*

w obcasie jej buta skrytkę. Tak przetrwał z nią obóz i drogę powrotną do Polski. Później wędrował z nią dalej - nad grób Napoleona w Paryżu, na cmentarz polski w Monte Cassino w rocznicę niepodległości, do Castel Gandolfo na audiencję u papieża Piusa XII. Był wewnątrz piramidy Cheopsa. Leżał na kamiennym tronie w ruinach pałacu Minosa na Krecie. Kaja po raz pierwszy powiedziała o nim publicznie po projekcji filmu „Hubal”. Obecnie odznaczenie znajduje się w Izbie Pamięci majora w Tomaszowie Mazowieckim. [...]

Autorka recenzji: Katarzyna Zarecka

2007-08-16

Źródło: <http://www.przystan-literacka.pl/index.php?show=107>

OTWARTA RANA AMERYKI

„TAŃCZĄCA Z INDIANAMI”

Kim woleliście być w dzieciństwie: kowbojami czy Indianami? Zawsze “fajniej” było być tym dobrym - bohaterem, zwycięzcą - jak w filmie, prawda? Potwierdza to pewien Indianin, z którym wywiad autorka zamieściła w książce: “(...) żadne dziecko nie chciało, i dalej nie chce, być Indianinem. Bo w filmach zawsze zwyciężali kowboje, a Indianie zawsze przegrywali”. Obraz krwiożerczego dzikusa, napadającego na pociągi i atakującego białych osadników, powielany przez dziesięciolecia w Stanach, trafił i do naszych polskich domów dzięki westernom. A jaka jest nasza wiedza o rdzennych mieszkańcach Ameryki Północnej? O ich losach z początków kolonizacji, w czasach brutalnej ekspansji na Zachód kontynentu, czy o ich współczesnym życiu? W większości oparta jest na tym, co serwuje telewizja i kino, a i tak są to szczątkowe informacje, bo temat Indian nie należy do popularnych. Jednak chcąc dowiedzieć się czegoś więcej, pełni dobrych chęci, łatwo możemy popaść w tendencyjność, stworzyć w głowie obraz Indian na kształt naszej Cypelii, poddać się emocjom, patrzeć bez obiektywizmu. Dlatego książka pani Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm jest tak ważna i wyjątkowa. Autorka podeszła do zagadnienia nie tylko z pasją i ciekawością podróżnika, ale i z dziennikarskim profesjonalizmem, dzięki czemu jej praca pozwala spojrzeć na Indian bez ślepego zachwyty przesłaniającego błędy popełnione przez nich samych. Ich życie analizowane jest z kilku perspektyw – ich własnej, białych, a także z historycznego, ekonomicznego, kulturowego punktu widzenia. Pani Ziółkowska-Boehm nie zadowala się jedną odpo-

wiedzą, jak ognia unika uproszczeń dla niedzielnych turystów, drąży temat, przeprowadza wywiady, z których część w całości znajdziemy w książce, a część w postaci anegdot i parafraz. Daje nam szansę wejścia w świat rezerwatów, kasyn, indiańskich księżniczek, wielkich wodzów i zwykłych ludzi. Obala mity, demaskuje zbrodnie, omawia kulisy bitew, np. opowiada o indiańskich szyfrantach walczących w czasie II wojny światowej, o których Ameryka tak naprawdę dopiero niedawno się dowiedziała. Uświadamia czytelnikowi, jak wielki był i jest udział Indian w tworzeniu amerykańskiego państwa i jakim kosztem odbył się cywilizacyjny postęp. Dla Polaków pozycja ta z pewnością będzie tym ciekawsza, że są tu także opisane losy naszego rodaka - Korczaka Ziółkowskiego, który brał udział w tworzeniu rzeźby czterech amerykańskich prezydentów, lecz którego największym dziełem jest pomnik Wodza Crazy Horse'a (jego budowę kontynuuje rodzina artysty). A uważni czytelnicy z pewnością nie przeoczą interesującej informacji o tym, co łączy polskich smolarzy, Pocahontas i pierwszy strajk w historii amerykańskich związków zawodowych. Trudno będzie zamknąć “Otwartą ranę Ameryki” i odłożyć ją ot tak na półkę - Indianie to wciąż żywa historia, teraźniejszość i przyszłość Stanów Zjednoczonych. Nasza też - jako potomków europejskich kolonizatorów (a następnie imigrantów) i jako ludzkości.

Autor recenzji: Błażej Bierzynski

Źródło: „Nowy Kurier : Polish-Canadian Independent Courier”, Toronto, 1-15 grudnia (December) 2010, Nr 23 (1013), s. 21.

<http://nowykurier.com/pdf/1013.pdf>



Aleksandra Ziółkowska-Boehm i Indianie
Aleksandra Ziółkowska-Boehm podczas pow-wow w St. Labre Indian School, Maryland, 2004 r., pierwszy z prawej Rod Trahan – Północny Szejen,
Autor fot.: Norman Boehm.

Źródło: <https://www.cultureave.com/czy-swiat-indian-sie-zmienia/>

LEPSZY DZIEŃ NIE PRZYSZEDŁ JUŻ

TO CO LEPSZE, RZECZYWIŚCIE MINĘŁO...

[...] Książka złożona jest z trzech opowieści. Pierwsza część, to opowieść pani Joanny Synowiec, urodzonej na Podlasiu, w krainie dziecięcej szczęśliwości, Arkadii, do której tęsknią wszyscy ci, dla których lepszy dzień już nigdy nie nastał... Dla nich prawdziwy dramat zaczął się 17 września 1939 r. Dla pani Joanny i jej rodziny najokrutniejsza jego odsłona nastąpiła 10 lutego 1940 r., kiedy zmuszeni zostali do opuszczenia swego domu i załadowani do bydłych wagonów kolejowych powieziono ich w głąb Rosji. Najpierw przeszli przez obozy w rejonie Archangielska. Potem przeniesieni do kołchozów w Uzbekistanie. Te miesiące i lata przeplecione wyczerpującą pracą, klimatem dla nich nie do zniesienia, głodem jakiego nigdy nie znali, warunkami życia o jakich nigdy nie słyszeli, przepłacali chorobami i śmiercią. Najpierw umarła babcia, potem w transporcie zaginął ojciec, którego odnaleziono przemartwionego, nieprzytomnego i skrajnie wyczerpanego. Do zdrowia nie powrócił nigdy. W dziwnych okolicznościach zginęła matka. Po jakimś czasie zmarł ojciec, a dzieci zostały zabrane do sierocińca: 12-letnia Joanna, 10-letni Józio i 5-letni Henio. Gdy przypadkowo dowiedzieli się o polskim wojsku, uciekli z sierocińca sowieckiego, a potem przeszli z wojskiem polskim drogą do Iranu, skąd przetransportowani zostali z grupą dzieci do Santa Rosa w Meksyku. Wcześniej jednak, w Teheranie, zmarł najmłodszy Henio. Dorosłe życie w USA nigdy nie było normalne, bo pod ciężarem wspomnień wojennych. Józio nie był w stanie unieść tego ciężaru psychicznie. A Joannie po tamtym dniu, po którym już lepszy nigdy nie nastąpił, pozostała czarno biała fotografia wykonana w Kobryniu, na której są wszyscy – rodzice, Henio i Józio oraz bohaterka pierwszej opowieści.

Druga opowieść, zatytułowana „Winnice Wartanowiczów na Podolu”, poświęcona wojennym dziejom ormiańskiej rodziny Wartanowiczów, wiąże się z dworem w Kraśnicy. Ewa Bąkowska, bohaterka poprzedniej książki Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm „Dwór w Kraśnicy i Hubalowy Demon”, opowiedziała bowiem historię swej kuzynki z Johanesburga. Nie tylko ona była inspiratorką do spisania tej opowieści, bowiem także Melchior Wańkowicz w swej książce „Droga do Urzędowa” wspomina Dźwiniacz, gdzie spotkał Wartanowiczów. Dźwiniacz leży niedaleko Zaleszczyk, znanego jako kurort letni w czasach II RP oraz miejsce przeprawy do Rumunii władz polskich 17 września 1939 r. Rejon ten słynął także z podolskich winnic, a Józef Wartanowicz nie tylko uprawiał winorośle, ale także opublikował artykuł pt. „Sadownictwo i winiarstwo ciepłego Podola”, który ukazał się w okazjonalnej broszurze „Winobra-

nie w Zaleszczykach 15-30 września 1937 r.” wydanej Nakładem Komitetu Winobrania. W czasie okupacji niemieckiej został rozstrzelany przez Niemców, a jego żona z dziećmi trafiła do Kraśnicy, gdzie przeżyli resztę wojny. Brat Józefa, Marian Wartanowicz, w nowym domu w Dźwiniaczu mieszkał z rodziną zaledwie dwa tygodnie. On trafił do wojska, a rodzina przeniosła się do Zaleszczyk, gdzie na wypadek wybuchu wojny przygotował dla nich zawczasu mieszkanie. Podczas wojny Marian trafił do niewoli do obozu jenieckiego w Murnau, a jego żona z dziećmi – Anulką i Jerzykiem – wywiezieni zostali w głąb Rosji, do Kazachstanu, skąd przez Uzbekistan i Persję z Wojskiem Polskim trafili do Afryki. Tylko opatrność boska, ogromne szczęście i siła woli spowodowały, że wszyscy przetrwali te lata wypełnione nieludzkimi warunkami życia, pracą ponad siły, głodem i niebezpiecznymi chorobami. Po wojnie zamieszkali w Wielkiej Brytanii, ale z czasem przenieśli się do Afryki, gdzie mogli czuć się tak, jak przed laty na ciepłym Podolu.

I w końcu trzecia opowieść zatytułowana „Z miejsca na miejsce w cieniu Hubala” to rzecz o Romanie Rodziewicz. Z jednej strony to piękna opowieść o wieloletniej przyjaźni autorki z bohaterem opowieści, który w 2012 roku obchodził w Anglii 99. urodziny. A wszystko zaczęło się od odwiedzin u Melchiora Wańkowicza w Konstancinie w 1973 r. oraz dłuższej wizyty Rodziewicza w Polsce w 1974 r., kiedy to u pisarza odbywały się długie posiedzenia Hubalczyków i rozmowy o filmie „Hubal” w reżyserii Bogdana Poreby wg scenariusza Jana Józefa Szczepańskiego, który wówczas zaczęło wyświetlać w kinach. Jesienią tamtego roku zmarł Melchior Wańkowicz, a Aleksandra Ziółkowska stała się depozytariuszką wańkowiczowskich tradycji. I to jak skutecznie, wszak niedawno ukazał się 16. tom dzieł Melchiora Wańkowicza wydawanych przez Wydawnictwo Pruszyński! I chwała jej za to! Roman Rodziewicz swym życiorysem mógłby obdarzyć kilka osób. Urodził się na Kresach, ale dzieciństwo spędził w Mandżurii, gdzie jego ojciec został zesłany przez władze carskie. Jako dziecko, wraz z małoletnią siostrą został przez rodziców wysłany do Polski, praktycznie bez żadnej opieki, przez Japonię, gdzie spędzili jakiś czas, potem także okrętem japońskim popłynęli do Londynu, skąd również drogą morską dotarli do Gdańska. Tam nikt na nich nie czekał. Nigdy więcej też nie spotkał rodziców, którzy w ciągu roku zmarli w Mandżurii, jedno po drugim. Nastał czas młodzieńczego wojowniczego życia, służby wojskowej, miłości do rolnictwa, i w końcu wojny, kampanii wrześniowej, której nie skończył po kapitulacji Polski, bo trafił pod dowództwo majora Dobrzańskiego „Hubala”. Przez to zalicza się do ostatnich walczących żołnierzy II RP. W czasie wojny konspiracja, aresztowanie, dramatyczne lata w obozach koncentracyjnych Auschwitz, Buchenwald. Ile razy ocierał się o śmierć? Pewnie sam dzisiaj już z tego nie zdaje sobie sprawy. Dzięki temu, że w 1944 r. znalazł się w Salzburgu, a komendant obozu odmówił wykonania rozkazu likwi-

dacji obozu, czyli rozstrzelania więźniów, którym kazał uciekać i schronić się w jaskiniach do czasu przybycia wojsk amerykańskich, zaciągnął się jeszcze do Wojska Polskiego we Włoszech. Po wojnie trafił do Anglii, gdzie żyje do dzisiaj. A jeśli na tę historię nałożyć niespełnioną miłość... Więcej do lektury namawiać chyba już nikt nie trzeba?! Dla wszystkich bohaterów pięknej opowieści Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm „lepszy dzień nie przyszedł już”. Ich szczęśliwemu życiu kres położyła II wojna światowa, która pozbawiła ich domu, zdrowia, rodziny, majątku, Ojczyzny. Dramatyczne losy zawiodły ich na emigrację, gdzie „normalnie” żyć mogą dopiero ich potomkowie. Aleksandra Ziółkowska-Boehm w swych książkach, reportażach historycznych, ale nie tylko, oddając głos swym bohaterom, stara się zachować atmosferę opowieści, którą usłyszała sama. [...]

Autor recenzji: **Janusz M. Paluch, 22 sierpnia 2012,**
Źródło: <http://janusz-paluch.pl/news/27/60/To-co-lepsze->

INGRID BERGMAN PRYWATNIE

[...] *Ingrid Bergman prywatnie* Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm to uroczą książeczka zainspirowana historią rodzinną. Mąż autorki jest spowinowacony z Ingrid Bergman. Ojciec aktorki, Justus, był bratem babki Normana Boehma, Blendy, która wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Norman Boehm opowiadał żonie wielokrotnie o swoich spotkaniach ze sławną kuzynką. Do jednego z nich doszło w 1956 roku w Londynie, gdzie kręcone były zdjęcia do filmu *Anastazja*. Mało który mężczyzna może powiedzieć, że jednego wieczora tańczył z Ingrid Bergman i Ritą Hayworth, a to zdarzyło się w młodości mężowi autorki. :)

Raczej nie jest powszechnie znany fakt, że korzenie urodzonej w Sztokholmie aktorki były na poły niemieckie. Jej ojciec był Szwedem, ale matka pochodziła z Niemiec. Poza tym miała w Stanach Zjednoczonych krewnych, o których zawsze pamiętała i do których regularnie pisała. O tej mniej znanej gałęzi jej rodziny, amerykańskiej, możemy się dużo dowiedzieć z publikacji Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm. To nie jest biografia w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nie znajdziemy w niej sensacyjnych czy po prostu nowych informacji ani drobiazgowej analizy życiowej i zawodowej drogi aktorki. Książka to swego rodzaju prywatna historia kina (każdy z nas taką ma, prawda?) i do pewnego stopnia kronika rodzinna. Składa się z okruszków wspomnień męża autorki, przechowywanych przez niego i jego krewnych listów, zdjęć i pamiątek otrzymanych od Ingrid Bergman. Te drobiazgi tworzą kameralny i familijny portret gwiazdy jako kobiety obdarzonej blaskiem, ciepłem i łagodnością. Jak wspomina Norman Boehm, przyciągała naturalnością i bezpretensjonalnością. Z książki

wyłania się również wizerunek Ingrid Bergman jako osoby niezwykle rodzinnej, troskliwej żony i matki, serdecznej przyjaciółki i kuzynki.

Z zacytowanych w książce Aleksandry Ziółkowskiej-Boehm listów aktorki adresowanych do babki oraz ojca jej męża wynika, że Ingrid Bergman cierpiała z powodu tęsknoty do córeczki z pierwszego związku małżeńskiego z lekarzem dentystą. Zostawiła ją, gdy zdecydowała się zamieszkać we Włoszech razem z Rosellinim, któremu urodziła trójkę dzieci. Czuła się rozdarta pomiędzy dziećmi z dwóch małżeństw. W zacytowanej w książeczce korespondencji do kuzyna narzeka także z nutką ironii na prasę, która błędnie informuje o jej życiu osobistym czy chorobach. Ciekawa jest opinia aktorki o swoim rodzinnym kraju. W jednym z listów napisała między innymi, że w Szwecji *nie znosi się każdego, komu się powiodło. Wszyscy uwielbiają krytykować wszystkich i rozerwać takiego kogoś na kawałki w tej krytyce*. Zauważała też, że *prasa szwedzka jest o wiele gorsza i okrutniejsza niż w Ameryce*. Wyznała, że zanim zamieszkała z drugim mężem we Włoszech była pół-Szwedką z purytańskim sumieniem. [...]

Listów i zdjęć z archiwum rodzinnego męża pisarki, obejmujących lata 1945-1981, nie ma na tyle dużo i nie są one aż tak bardzo wartościowe poznawczo dla miłośników kina czy aktorki, aby mogła powstać dzięki nim monografia z prawdziwego zdarzenia, odkrywająca nieznane dotąd fakty na temat legendarnej aktorki, z czego zdawała sobie Aleksandra Ziółkowska-Boehm. Nie ulega wątpliwości, że są bardzo cenne jako pamiątki rodzinne. Swoją opowieść w gruncie rzeczy o charakterze autobiograficznym napisała, gdyż wciąż,



Ingrid Bergman

Autor fot.: MGM photographer

https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Ingrid_Bergman,_Gaslight_1944.jpg

jak stwierdziła we wstępie, lubimy słuchać historii o miłości i sławie. Nietrudno zaprzeczyć. Ingrid Bergman była bez wątpienia jedną z najbardziej utalentowanych i najpiękniejszych aktorek wszech czasów. Aleksandra Ziółkowska-Boehm pragnęła, zainspirowana usłyszanymi od męża wspomnieniami, utrwalić pamięć o niej jako wiernej przyjaciółce, zawsze pamiętającej o swoim drogim kuzynie ze Stanów oraz o jego dziadkach i rodzicach. Powstała ciepła gawęda o miłości i sławie, na dodatek wydawnictwo Prószyński i S-ka nadało jej piękną szatę edytorską.

Autorka recenzji: Beata Bednarz

Źródło: <http://beata-szczurwantykwariacie.blogspot.com/2014/10/o-miosci-i-sawie-ingrid-bergman.html>

DRUGA BITWA O MONTE CASSINO I INNE OPOWIEŚCI

OPOWIEŚCI O TYCH, KTÓRZY WALCZYLI O NASZĄ WOLNOŚĆ

[...] W każdej spisanej przez Aleksandrę Ziółkowską-Boehm opowieści wyraźne są dążenie do ustalenia prawdy historycznej i próba zrozumienia, co to znaczy być człowiekiem w ekstremalnych warunkach. Wykorzystując wspomnienia autentycznych postaci – uczestników i ofiar drugiej wojny światowej – pisarka skupia się na ukazaniu trudnej historii Polski przez pryzmat jednostkowych losów. Położenie akcentu na taki wymiar przedstawionych wydarzeń zmusza do refleksji: o cierpieniu, heroizmie, tchórzostwie i patriotyzmie. Nie brakuje wątków kresowych, literackich, a nawet militarnych. Lekturą będą usatysfakcjonowani miłośnicy Kresów (bo choć od 17 września 1939 roku Kresy znajdują się poza granicami Rzeczypospolitej, to pozostały w naszych sercach), pasjonaci lotnictwa (autorka przywołuje ciekawe ustalenia Janusza Krasickiego dotyczące rodzajów samolotów, jakimi latał generał Władysław Sikorski), a także osoby, które interesują się po prostu historią drugiej wojny światowej, w tym fenomenem Polskiego Państwa Podziemnego (dzięki pisarce przybliżyła go nam Zofia Korbońska, która była jedną z organizatorek tajnej radiostacji Kierownictwa Walki Cywilnej), Powstaniem Warszawskim i rzezią wołyńską.

Świadectwa zebrane w tomie nasycone są dużym dramatyzmem, ale i nostalgią, a jedno z nich rzuca nowe światło na jedno z najważniejszych wydarzeń okresu drugiej wojny światowej, a mianowicie na bitwę o wzgórze Monte Cassino, kluczową niemiecką pozycję obronną (linia Gustawa), zdobytą 18 maja przez II

Korpus Polski dowodzony przez generała Władysława Andersa. Cennym dokumentem dla historyków będą z pewnością zgromadzone przez Aleksandrę Ziółkowską-Boehm relacje żołnierzy 3 plutonu z 3 kompanii tworzącej 4 Pułk Pancerny, który 17 maja 1944 roku dotarł na kluczowy punkt *Widmo* i ostrzelał schrony niemieckie. Jednym z żołnierzy walczących w tym pułku był Zdzisław Julian Starostecki, którego fascynujący życiorys stanowi zresztą gotowy scenariusz filmowy. W 1995 roku opowiedział on autorce swoją wersję zdobycia *Widma*. Ten wywiad wywołał prawdziwą burzę w emigracyjnym środowisku uczestników sławnej bitwy, stąd symboliczny tytuł książki. Ze strony towarzyszy walk Starosteckiego posypały się gromy zarówno na niego, jak i autorkę wywiadu oraz Jerzego Giedroyc, który go opublikował. Całą sprawę można nie bez kozery nazwać „polskim piekielkiem”. Pisarka zrelacjonowała istny festiwal wzajemnych oskarżeń i chamskich słów, których nie szczędzili sobie nawzajem uczestnicy bohaterskiej bitwy o Monte Cassino. Dobrze się stało, że Aleksandra Ziółkowska-Boehm opisała kulisy długiego dochodzenia do prawdy. Dzięki temu czytelnicy mogą sami wyrobić sobie zdanie na temat przedstawianych przez żołnierzy 4 Pułku Pancernego różnych wersji stoczonej na włoskim wzgórzu bitwy w przełomowym, jak się później okazało, momencie.

Z wieloma bohaterami książki i ich rodzinami Aleksandra Ziółkowska-Boehm jest zaprzyjaźniona bądź pozostaje w stałym kontakcie. Znajomość z niektórymi zaczęła się zresztą dzięki jej czytelnikom, którzy przekonali pisarkę, że ich opowieści są warte wysłuchania i spisania. Świadców historii poznajemy z wywiadów przeprowadzonych przez autorkę, listów, pamiętników, relacji bliskich i wspomnień towarzyszy czasów walki. Przy okazji autorka zdradza tajniki swojego warsztatu reporterskiego, co stanowi kolejny walor publikacji (pasjonujące było śledzenie pracy dziennikarskiej i pisarskiej od momentu opublikowania brzemiennego w raczej nieprzyjemne skutki wywiadu pisarki z uczestnikiem bitwy o Monte Cassino w „Zeszytach Historycznych” kierowanych przez Jerzego Giedroycia). Niezwykle ciekawe są również odniesienia do teraźniejszości. Aleksandrę Ziółkowską-Boehm interesuje bowiem nie tylko przeszłość, lecz także to, jak rozmówcy patrzą na dzisiejszą Polskę oraz jakie są losy i poglądy ich potomków (synów, córek, wnuków). Dzięki osobistym kontaktom znakomitej pisarki dodatkową wartością książki są unikatowe zdjęcia archiwalne. [...]

Autorka recenzji: Beata Bednarz

Źródło: <http://beata-szczurwantykwariacie.blogspot.com/2014/08/opowiesci-o-tych-ktorzy-walczyli-o.html>

<https://www.granice.pl/recenzja/druga-bitwa-o-monte-cassino/10994>

**ALEKSANDRA ZIÓLKOWSKA-BOEHM GOŚCIŁA DOTYCHCZAS PIĘCIOKROTNI W NASZEJ BIBLIOTECE.
ZE WSZYSTKICH SPOTKAŃ SPORZĄDZONA JEST DOKUMENTACJA FILMOWA.**

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Łodzi



**Spotkanie
z Aleksandrą Ziolkowską-Boehm
autorką książki
„Otwarta rana Ameryki”**

Łódź, 5 czerwca 2008 r.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Łodzi



**Spotkanie
z Aleksandrą Ziolkowską-Boehm**

**autorką książki
Dwór w Krańnicy i Hubalowy Demon
(Państwowy Instytut Wydawniczy, 2009)**

Łódź, 15 października 2009 r.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi



**Spotkanie
z Aleksandrą Ziolkowską-Boehm**

**Melchior Wańkowicz
wciąż krzepi**

Łódź, 3 listopada 2011 r.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi



**Spotkanie
z Aleksandrą Ziolkowską-Boehm**

**promocja książki
*Druga bitwa o Monte Cassino
i inne opowieści***

**spotkanie prowadzi
Piotr Bierczyński**



27 maja 2014 r.

Na trzy spotkania Biblioteka przygotowała dla uczestników okolicznościowy biuletyn (Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych)

5 czerwca 2008 (Otwarta rana Ameryki): Nr 58

<https://www.wbp.lodz.pl/wydawnictwa-wlasne/bibik/926-bibik-58-spotkanie-z-pisark-aleksandr-ziokowsk-bohem.html>

15 października 2009 (Dwór w Krańnicy i Hubalowy Demon): Nr 83

<https://www.wbp.lodz.pl/wydawnictwa-wlasne/bibik/1527-spotkanie-z-aleksandr-ziokowsk-boehm.html>

3 listopada 2011 (Melchior Wańkowicz wciąż krzepi): Nr 126

<https://www.wbp.lodz.pl/wydawnictwa-wlasne/bibik/1803-spotkanie-aleksandr-ziokowsk-boehm.html>

Zdjęcia i montaż nagrań filmowych: Jacek Wystop (WBP im. Marszałka J. Piłsudskiego)



Wybór materiałów: Piotr Bierczyński

Skład: Ewa Baranowska

Nakład: 60 egz.

Numerы BIBiKa dostępne są na stronie www.wbp.lodz.pl w dziale **Wydawnictwa własne**